Nr. 326b. Dnia 25 listopada. Środa. Dnia 13 (25) listopada 1885 r.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):

Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

— W dniu jutrzejszym w kościele archikatedralnym św. Jana i św. Kazimierza (panien sakramentek) ku czci N. Sakramentu odprawione będą w pierwszym o godzinie 9-ej zrana solenna wotywa z asystą i procesją, w drugim o godzinie 9-ej i pół zrana uroczysta wotywa, a o 3-ej i pół po południu nieszpory.

Przegląd polityczny.

Dzisiaj otwartą zostaje w Przedlitawji sesja sejmów koronnych, a zatem i galicyjskiego. Powszechną w Galicji uwagę pochłania w obecnej chwili sprawa zatargu pomiędzy marszałkiem krajowym, dr Zyblikiewiczem, a namiestnikiem, p. Filipem Zaleskim. Sprawę tę, niepozbawioną zasadniczego charakteru, wykłada korespondent lwowski do dziennika poznańskiego w sposób następujący:

„Pierwszy zaznaczyłem w listach moich fakt istnienia t. zw. „kwestji marszałkowskiej", tj. że nieporozumienia osobiste i zasadnicze pomiędzy marszałkiem, dr Zyblikiewiczem, a namiestnikiem, p. Zaleskim, zaostrzyły się tak dalece, iż w kołach dobrze zazwyczaj o sprawach krajowych poinformowanych zaczęto mówić o możliwości rezygnacji p. Zyblikiewicza z zajmowanego stanowiska. Znikąd nie zaprzeczono podanej przezemnie wiadomości. Gdy zaś ta gra zakulisowa przeszła w ostatnich dwóch tygodniach, a raczej w ostatnim tygodniu różne fazy, dlatego poczuwam się do obowiązku całą sprawę przedmiotowo wyjaśnić.

Bezpośrednim powodem nieporozumienia pomiędzy oboma najwyższymi kierownikami zarządu krajowego jest fundusz szkolny.

W administracji szkół ludowych wyrobiła się u nas w Galicji taka praktyka, iż sprawa ta spoczywa w rękach rządu, gdy wydział krajowy obowiązany jest dostarczać radzie szkolnej krajowej, która stanowi poniekąd tylko departament namiestnictwa, pieniędzy na koszta utrzymania szkół przez sejm uchwalonych. Otóż dr Zyblikiewicz, skoro objął urzędowanie jako marszałek krajowy, zabrał się ostro do sprawdzania rachunków szkolnych, utrzymywanych przez rząd, i wykazał w sposób, nie dający się zbić, że w skutek nader powierzchownego prowadzenia tych rachunków powstały zaległości na niekorzyść funduszu krajowego, dochodzące do sumy pół miljona złr. w. a. I zaraz też, z właściwą mu energją zażądał potrącenia w preliminarzu szkolnym odpowiedniej kwoty na rachunek owych zaległości. Już podczas zeszłorocznej sesji wywiązało się z tego powodu tak silne nieporozumienie z rządem, że tylko przez bardzo forsowny zwrot wyminęła izba grożące przesilenie. Rząd, zniewolony do tego tak stanowczem wystąpieniem p. marszałka, zorganizował naprędce osobne biuro rachunkowe dla spraw szkolnych pod kierunkiem bardzo zręcznego szefa i skutek był taki, iż w ciągu roku wpłynęło około 100,000 złr. z tytułu owych zaniedbanych dawniej funduszów szkolnych okręgowych.

Na rok przyszły (1886-ty) preliminuje rząd znowu około 100,000 złr. możliwych wpływów z tego źródła. Lecz wydział krajowy oświadcza w przygotowanem do przedłożenia sejmowi sprawozdaniu, że gdy z końcem sierpnia r. b. zaległości owe wynosiły 402,609 złr w. a., więc wypadałoby w przyszłym roku ściągnąć na ich poczet co najmniej 150,000 złr. w. a. Rząd zaś oświadcza, że nie może ręczyć za większy wpływ z tego tytułu, jak na 100,000 złr.

Dalej chce rząd włożyć na fundusz krajowy koszt utrzymywania buchalterji zarządu szkół, pomimo iż tę czynność załatwiają urzędnicy państwowi i pomimo że ustawa najwyraźniej obowiązek dostarczania sił biurowych do utrzymania rachunkowości funduszów szkolnych wkłada na państwo. Pan marszałek żąda więc, ażeby uczyniono zadość przepisom ustawy.

W końcu chodzi o powiatowych inspektorów szkolnych. Rząd jaknajskrupulatniej tego przestrzega, ażeby nadzór nad szkołami w jego ręku spoczywał, lecz remuneracje dla inspektorów okręgowych chce zwalić na fundusz krajowy. Temu także sprzeciwia się pan marszałek.

Ogółem wykreślił wydział krajowy z przygotowanego przez rząd projektu preliminarza kosztów administracji szkół na r. 1886-ty w sumie 695,662 złr. kwotę 115,169 złr. w. a.

Żądania p. marszałka, chociaż pozornie wyglądają tak, jak gdyby miały tylko znaczenie targów o pieniądze, posiadają jednak głębokie znaczenie zasadnicze. Domaga się on mianowicie, ażeby wszystkie te czynności w sprawie zarządu szkół i nadzoru nad niemi, których koszta rząd każe krajowi pokrywać, należały także do kraju, tj. przeszły w ręce władz autonomicznych, albo też — jeżeli rząd żadną miarą tej sprawy z rąk swoich wypuścić nie chce— ażeby też z własnych funduszów koszta takiej polityki pokrywał. Następnie domaga się p. marszałek ładu, ścisłości i skrupulatnej oględności w zarządzie funduszami szkolnemi.

Rząd podobno zdecydowany jest nie ustąpić z zajmowanego dotychczas w tej sprawie przez siebie stanowiska, dr Zyblikiewicz zaś także nie jest człowiekiem, któryby tak łatwo od powziętego raz postanowienia odstąpił. A ponieważ ma on wielu przeciwników potężnych i wpływowych, więc naturalny wynika ztąd wniosek, że będzie musiał albo zrzec się autonomicznych żądań w swoich sprawach szkolnych, albo też ustąpić ze stanowiska marszałka.

Od poniedziałku bawił w Wiedniu n[illegible]iestnik p. Zaleski, gdzie niewątpliwie wyłuszczył swoje zapatrywania na poruszone przez dra Zyblikiewicza sprawy i jak wieść niesie, uzyskał zupełną aprobatę w ministerjum."

Wojna serbsko-bułgarska zbliża się ku końcowi. Z Belgradu zapowiadają ciągle groźne skoncentrowanie się wszystkich sił serbskich, celem rzucenia zbitą masą całej armji przeciw nieprzyjacielowi, tymczasem koncentracja ta przybiera kształt legendy. Jen. Leszjanin nie może się wydostać poza Belgradczyk, dywizja morawska ucierpiała tak wiele w odwrocie z pod Izworu i Radomira, że stan jej gotowości wojennej zbliża się mocno do stanu rozprzęgłych dywizyj dunajowej i dryńskiej. Wskutek niefortunnych walk z niedzieli i poniedziałku w przesmyku dragomańskim, których skutkiem było zajęcie przez księcia Aleksandra Caribrodu i dotarcie do samejże prawie granicy serbskiej, armja króla Milana „wykonała zmianę frontu", to znaczy, mówiąc szczerzej, cofnęła się z wygodnych górujących pozycyj nad główną szosą z Pirotu do Sofji, i ustawiła się w dolinie rzeki Niszawy na bocznej drodze wiodącej z Pirotu do Trna. Zapewne, że jest to „nowy front", ale nie jest to już pozycja strategiczna! Dlatego rozumiemy dumną odpowiedź księcia Aleksandra przesłaną sułtanowi, iż układać się będzie o pokój z królem Milanem na ziemi serbskiej.

Wybory w Anglji rozpoczęły się... Cały świat patrzy ciekawie na to widowisko, pytając, za kim oświadczy się trzy miljony nowych wyborców angielskich, którzy po raz pierwszy śpieszą do urny? Czy za p. Gladstonem, który im dał to prawo, a którego głos brzmi coraz słabiej w kampanji midlothiańskiej, świadcząc o głębokiej rozterce z radykalnym obozem Chamberlaina, czy też za lordem Salisburym, który świeżym okrył laurem swą politykę zewnętrzną przez pokonanie barbarzyńskiego króla Birmy, Thebau, i otworzenie handlowi angielskiemu niezmiernych obszarów zbytu w zagangesowanych Indjach? Wzięcie szturmem Minhaly i flankowy, zwycięstwem uwieńczony atak na Simbongwoob, leżący po lewej stronie wielkiego strumienia birmańskiego Irawaddy, otwarły anglikom drogę do stolicy króla Thebau, Mandaley. Anglja stłumiła w zarodzie wpływ francuski w Birmie, który gotował się przyznać rację dzikiemu królowi w jego sporze z handlową kampanją angielską w Bombaju, ale i przygotowała sobie teren do objęcia protektoratu nad krajem, liczącym 450,000 kilometrów kwadratowych ziemi, który od zachodu prowadzi wprost do Chin. Olbrzymia, spławna rzeka Irawaddi, tudzież kolej, która zbudowaną zostanie przez anglików, stworzą nowy potężny nerw komunikacyjny pomiędzy Indjami angielskiemi a cesarstwem niebieskiem. Anglja pokonała znowu w kolonjach Francję, a uczyniła to śmiałym zamachem, genjalnie zaimprowizowanym przez wicekróla Indyj, lorda Dufferina.

Br. Z.

Z teatru wojny.

Teraz dopiero jest możliwem ocenić trzeźwo i dokładnie rozmiary i doniosłość klęski, poniesionej przez serbów w trzydniowej bitwie pod Sliwnicą w dniach 17-ym, 18 i 19 b. m.

Gdy w d. 17-ym i 18 b. m. usiłowania serbów, aby wyprzeć bułgarów z oszańcowanych stanowisk, spełzły na niczem, bułgarowie przeszli d, 19-go w akcję zaczepną, a mianowicie na prawem swojem skrzydle, i wyparli serbów z pozycji zajmowanej bezpośrednio na drodze wiodącej z Pirotu do Sofji, na lewą stronę tej drogi w kierunku wprost południowym. Zrana jeszcze dnia tego (we czwartek) serbowie zwróceni byli frontem swoim na południowy wschód, wieczorem musieli zwrócić się już frontem na północ.

W ten sposób odcięli bułgarowie serbów od naturalnej ich linji odwrotowej i owładnęli w części drogą, wiodącą przez Dragoman i Caribrod ku Śliwnicy. Ponieważ zaś równocześnie serbowie opuścili Breśnik, przeto i odwrót ich w kierunku Trna został od prawego skrzydła serbskiego zagrożony.

Zarówno więc pod względem taktycznym jak strategicznym walki zeszłotygodniowe pod Śliwnicą były dla bułgarów bardzo korzystne i gdyby książę Aleksander miał większe siły pod ręką, mógł był armję serbską rozbić doszczętnie. Z Dragomanu do Pirotu jest tylko 40 kilometrów drogi, z obecnej pozycji serbskiej w okolicy Trna jest ich conajmniej 60—70 i to przez kraj górzysty i bezdrożny.

Nie ulega wątpliwości, że bułgarowie, dążąc wygodną szosą, w daleko krótszym czasie mogli stanąć u bram Pirotu, aniżeli serbowie, mający przed sobą drogę prawie dwa razy tak długą i przerzniętą górami. Co najmniej artylerja i tabor serbski mogły wpaść do rąk bułgarów. Dwudniowy spokój na linji bojowej (w piątek i sobotę) uratował serbów od strasznej katastrofy. Przez te dwa dni serbowie mogli napowrót obsadzić wzgórza, panujące nad przesmykiem dragomańskim, aby utrzymać tę pozycję do chwili przynajmniej, w której prawemu skrzydłu serbskiemu udałoby się wykonać odwrót z Trna do Pirotu. W niedzielę książę Aleksander zdobył te wzgórza, a w poniedziałek dotarł do Caribrodu. Jeżeli w drodze nie nasunęły mu się niezwalczone przeszkody, mógł on już wczoraj wieczorem wkroczyć do Pirotu. Taką przeszkodą mogło być pojawienie się Leszjanina na prawem skrzydle bułgarów, ale, jak wiemy z ostatnich depesz, nie zdążył on dotąd posunąć się aż tak daleko ku południowi, aby zdołał zaważyć na szali wypadków, odgrywających się w dolinie niszawskiej. Przejścia w Bałkanach (Hodża) zapewne są zamknięte przez bułgarów.

Belgrad 22-go listopada.—Jutro występują rezerwy drugiego powołania na plac boju. Od dzisiaj odbywa się ogólny odwrot armji serbskiej ku granicy. Król zawiódł się najniefortunniej na obu ulubieńcach swoich, Milutinowiczu i Miskowiczu.

Sofja 23-go listopada.—U forpocztów bułgarskich zjawiło się przeszło 500 serbów, którzy od trzech dni nie jedli. Bułgarowie mają dotąd 2000 rannych. W Sofji urządzono 40 ambulansów cywilnych, w szpitalu wojskowym umieszczono 800 rannych. Rekonwalescentów odsyłają do świeżo urządzonego szpitalu w Władaja, o ośm kilometrów drogi od Sofji.

Rzeczpospolita pomaków.

Pomacy—są to bułgarzy mahometańskiego wyznania, którzy zamieszkując od wieków góry Rodope, przechowali dotąd swoją odrębność zarówno państwową jak i narodową.

Charakterystycznym jest stosunek tej ludności do reszty bułgarów, wśród których ona żyje.

Pomacy zamieszkują 18 znaczniejszych miejscowości gór Rodope, a w traktacie berlińskim zostali wcieleni do Rumelji Wschodniej, co ich jednakże wcale nie skłoniło do uznania tego aktu.

Lekceważenie dla orzeczeń Europy posunęła ta ludność do tego stopnia, iż niedopuściła w swoje góry milicji rumelijskiej i musiano odstąpić od zamiaru zhołdowania sobie pomaków.

Turcy wobec tego oporu pragnęli korzystać ze sposobności i przywrócić bezpośrednią władzę sułtana. Ale i tym nie powiodło się, gdyż pomacy niedwuznacznie oświadczyli, że w kraju ich ludność chce pozostać niezależną tak od bułgarów, jak i od turków.

W niedostępnych i skalistych gniazdach stawili się pomacy hardo i groźnie, tak że w końcu obie strony odstąpiły od swoich pretensyj.

Tak powstała, choć nieuznana żadnym aktem politycznym, ale istniejąca w rzeczywistości, rzeczpospolita pomacka, która, jak twierdzą, ma posiadać w swoim rodzaju odrębną, lecz wzorową organizację.

Zbrodnie nie są znane wśród tej ludności, waśni żadnych wewnętrznych tam nie ma, a za broń chwytają pomacy tylko wtedy, gdy z zewnątrz grozi im wtargnięcie sił obcych.

Na wypadek podobny przygotowani są zawsze, a główne wąwozy i przejścia dostępniejsze, dzisiaj wobec zawieruchy na półwyspie, obsadzone są zawsze strażami.

Nikt na terytorjum ich dostać się nie może, kto nie jest opatrzony paszportem lub pismem rekomendacyjnym reprezentanta pomaków w Filipopolu. Jakkolwiek bowiem brzmi to dziwnie, a jednak jest tak rzeczywiście, że pomacy mają półurzędowego swojego przedstawiciela w Filipopolu i on tylko jeden może żądającemu otworzyć przystęp do wnętrza siedzib pomackich.

Paszport turecki lub bułgarski mógłby tylko na śmierć narazić zuchwałego, któryby chciał wedrzeć się w góry tej krainy.

Lecz jeżeli natomiast uda się cudzoziemcowi uzyskać pismo polecające agi pomackiego, zostaje przyjęty z niesłychaną gościnnością i jeszcze na odjeździe obdarzą go czem mogą i bezpiecznie przeprowadzą do granic swojego małego państwa.

Podobne małe, a oparte na tradycji organizmy gdzieindziej pochłaniane są przez silniejsze polityczne ustroje, natomiast wszelkie jest prawdopodobieństwo, iż w Bałkanach nie tak prędko jeszcze nastąpi zniszczenie rzepospolitej pomackiej.

Turcy i bułgarzy mają wielkie poszanowanie dla waleczności pomaków, lękają się zaczepiać ich terytorjum, unikanego nawet przez najzuchwalsze bandy opryszków.

St.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani Marji P. z Marjańskiej.* — Próbki i adres znajdzie sz. pani na wystawie szkiców.

— *Staremu juryście.*—Podamy wkrótce.

— *Myrcie.*—Płaci się 25 kop. za wiersz druku.

— *Panu A. G.*—Odpowiednim byłby *Familienblatt.* Dobrą jest również *Zeitung f. d. elegante Welt* z przedrukami z *Germanji.* Znajduje się w niej oddział hygjeniczny i nauczycielski. Wychodzi od r. 1873-go pod kierunkiem Klemma.

— *Panu Rz.*—Języka serbsko-chorwackiego nie ma na świecie, są to bowiem dwa różne języki, rządzące się oddzielnemi prawidłami, a nawet różnym alfabetem. Do języka kroackiego istnieje słownik akademiczny z tekstem włoskim, wydany przed dwoma laty w Zagrzebiu. Niemiecka literatura posiada jedynie dykcjonarz Veselicza (Fröhlich), wydany w Wiedniu. Do nauki serbskiego języka rekomendujemy Kopitara, Dubrowskiego po czesku, Miklosicza i Franka po niemiecku.

— *Panu T. G.*—Projekt powierzenia rozprzedaży losów loteryjnych urzędnikom pocztowym na każdej stacji byłby może odpowiednim, gdyby szło o jaknajwiększe rozpowszechnienie zwyczaju stawiania na loterję. Należałoby wtenczas koniecznie powiększyć liczbę losów, bo przy takiem udogodnieniu znalazłoby się na nie daleko więcej amatorów niż jest obecnie. Rzecz niewątpliwa, iż oddziałałoby to niekorzystnie na stan moralny ogółu, gdyż loterja w ogóle, jak to powszechnie uznano, dając nadzieję korzyści bez pracy, jest czynnikiem demoralizującym, należy więc dążyć do jej ograniczenia lub zniesienia, a nie rozpowszechnienia.

— *Panu Gr.*—Podpisuje się pan jako nasz „stały korespondent", my jednak ani podpisu odcyfrować ani pisma poznać nie możemy, dlatego z przesłanej wiadomości nie korzystamy.

— *Sław.*—Źródła, które mamy pod ręką, są stronne. Riehl oblicza ogólną ilość mowiących po polsku na sześć miljonów; śmieszną tę cyfrę podwaja Guthe. Podług wykazów, któremi rządziły się naukowe podręczniki, przypada na Królestwo ludności polskiej przeszło 5 miljonów, na Cesarstwo 8 milj. w przybliżeniu, pod berłem pruskim cyfry są tak zmienne, że niepodobna ich zestawić pozytywnie, zwłaszcza iż panu chodzi o Szląsk, a usuwasz pan z widoku Prusy wschodnie i Kaszuby, gdzie znaczna ilość tego elementu przebywa. Wobec takich wyłączeń trudne jest a nawet niemożliwe obliczenie.

— *Panu A. R. z Kościelnej.*—Próby, o których sz. pan pisze, rzeczywiście były robione i donosiliśmy o nich we właściwym czasie. Łamanie się światła następuje tylko wtedy, gdy promień pochodzi z jednego środka, np. powietrza, do innego, mającego odmienną gęstość, np. do wody, szkła i t. p., tu zatem nie mogło być przeszkodą.

— *Interesowanemu.*— Wiadomość żądaną otrzyma pan najłatwiej przez którą z księgarń krakowskich. Pismo *Żyd polski* nie ma jeszcze debitu u nas, więc o warunkach jego przedpłaty nie wiemy.

— *Panu E. B. z Zielnej.*—Umieszczenie odezwy sz. pana w naszem piśmie mogłoby tylko przysporzyć czytelników temu utworowi, co zapewne nie jest pańskim zamiarem.

— *Panu W. D.*—Wiersz jest ładny, wcale oryginalny, ale pesymizmu niedostatecznie umotywowanego zawiele.

— *Panu T. B.*—Objaśnień żądanych zasięgnąć pan może w samym zarządzie szkoły, bez pośrednictwa dzienników.

— *Jednemu z prenumeratorów.* — Autor „Wskazówek" pominął podany przez sz. pana sposób oczyszczania z rdzy przedmiotów żelaznych. Zapisujemy go zatem tutaj: napuszcza się przedmiot oliwą, na to sypie się średniej grubości szmerglu i kawałkiem drzewa dość silnie rozprowadza. Po zniknięciu rdzy trzeba wytrzeć na czysto i powtórzyć operację, używając najdelikatniejszego szmerglu zamiast najgrubszego. Rysy, jakie wystąpiły, znikną, a przedmiot nabierze połysku.

— *Panu Mik. Wisłockiemu.*—Święta to prawda, że polowania teraźniejsze straciły wiele w porównaniu z dawnemi. Tak zwane szumnie wielkie łowy kończą się na zabiciu kilku sarn, a co najwyżej wilków lub dzików, wkrótce zaś na placu pozostanie tylko szarak. Jest to jednakże tylko objawem koniecznego przebiegu rzeczy. Im bardziej się oddalamy od owych czasów, w których ludzkość, a przynajmniej pewna jej część, wiodła życie koczownicze i łowieckie, tembardziej ustępować muszą warunki do życia tego odpowiednie. Gdyby nawet lasy nie były przetrzebione jak są, musianoby z nich wytępić zwierzęta szkodliwe i drapieżne, a toby już warunki polowań zmieniło.

— *Panu And. Bedn.*—Pięknie bardzo opiewa sz. pan zalety swojego przyrządu, mającego zaradzić wszystkim niedogodnościom w kwestji kapeluszy damskich podczas przedstawień teatralnych, ale aby osądzić praktyczność tego mechanizmu, musielibyśmy mieć jego model lub rysunek i opis prozą.

— *Panu A. Rośc.*—Niektóre uwagi sz. pana są słuszne, inne nie mają żadnej podstawy, a są i takie, które wprost wpadają w utopję. Żąda pan np., żeby fabrykant, który ma dajmy na to 1,000 robotników, trzymał ich za kontraktami rocznemi i żywił ich, oraz płacił, choćby roboty nie było, tak jak gospodarz, który ma 4 parobków. Bardzo to ładnie, ale zkąd on weźmie pieniędzy? Żądasz pan, żeby robotnikom nie dawać zarobionych pieniędzy, tylko mieszkanie, wikt i inne pożyteczne rzeczy. Ale na to należałoby tego robotnika ubezwłasnowolnić i ustanowić fabrykanta jego prawnym opiekunem, bo inaczej zapozwie do sędziego i bardzo słusznie wygra sprawę. Łatwo to panie w jednym liście świat reformować i piorunować na dziennikarzy, ale trudniej nawet z doświadczonej głowy jedną myśl praktyczną wydobyć.

— *Panu J. W. w Lublinie.*—Ks. Bismark nosi imiona Otto Edward Leopold.

— *Panu J. M. w Kownie i p. Sk. w Kostrzeniczach, pod Pińskiem.*—Nazwisko osoby z miasta wystarczy do dojścia listu. Czy osoba jest tą samą, o której mówi p. J. M., nie wiemy.

— *Panu N. N. w Grójcu.*—Artykułu w swoim czasie umieścić nie mogliśmy, teraz byłby przedawniony. Sądzimy, że sprawa sądowa, skoro została wytoczoną, najlepiej wyjaśnić, czy p. naczelnik straży ziemskiej miał prawo zabraniać straży ochotniczej grójeckiej wyjeżdżać do pożaru w okolicę miasta, do czego straż zobowiązaną jest instrukcją, zatwierdzoną przez władzę wyższą.

WIADOMOSCI BIEZĄCE.

= Do rady państwa wniesione w tych dniach zostało, jak się dowiadują *Mosk. wied.*, przedstawienie ministerjum komunikacyj, dotyczące kwestji budowy szosy od Proskurowa (gub. podolska) przez Kamieniec Podolski do komory isakowskiej na granicy austrjackiej, 109 wiorst długości. Koszta wyniosą 1,075,000 rs., a roboty rozpoczęte zostaną w r. p., na dystansie Proskurów—Jarmolińce.

= Minister komunikacyj, dla ułatwienia działalności wydziału statystycznego komunikacyj kolejowych i wodnych, wniósł do rady państwa przedstawienie o dodatkowy kredyt na zbieranie i publikację danych statystycznych. Minister finansów po uprzedniem porozumieniu z jen.-adj. Posjetem nie znalazł przeszkód do asygnowania w tym celu na r. p. 10,000 rs.

= Dochód skarbu otrzymany ze stacyj telegrafu rządowego za przesyłkę depesz wyniósł w miesiącu październiku r. b. 705,686 rs., czyli o 20,329 rs. więcej niż za tenże czas w roku przeszłym. Cały dochód skarbu z tego źródła za czas od 1-go stycznia do 1-go listopada r. b. dosięgnął cyfry 6,894,783 rs., czyli o 176,103 rs. więcej niż w r. z.

= Specjalna kancelarja kredytowa wystąpiła do rady państwa z przedstawieniem o kredyt na r. p. w w sumie 2,044,600 rs. na przygotowanie papierów kredytowych. Kredyt ten większym jest od tegorocznego o 1,522,140 rs., a to z powodu mającej nastąpić zmiany obecnych biletów kredytowych na nowe według nowego wzoru, których próby ekspedycja papierów kredytowych państwowych ma przedstawić do zatwierdzenia rady państwa jeszcze przed upływem b. r. Wygotowanie tych nowych kredytowych biletów kosztować będzie miljon rubli.

= W maju roku przyszłego upływa siedm wieków od czasu, jak niemcy osiedlili się w prowincjach nadbaltyckich, w miejscowości zwanej Uxkull. Z tego powodu ma być tamże obchodzoną odpowiednia uroczystość.

= W ciągu roku zeszłego władza hipoteczna otrzymała do rozpoznania 15,787 aktów i wniosków, z których rozstrzygnięto 15,145. Ta wielka ilość spraw wyjaśnia się: dla wydziału ziemskiego parcelowaniem dóbr ziemskich (w r. z. zaprowadzono 112 ksiąg wieczystych dla nowo utworzonych folwarków i gruntów), oraz obciążaniem wykazów hipotecznych długami (Towarzystwo kredytowe ziemskie wydało w roku sprawozdawczym na 104 hipotek 546,200 rs. pożyczek), dla wydziału miejskiego ciągłem budowaniem nowych domów w mieście, na Pradze i na Powązkach, parcelacją placów i ogrodów (w r. z. zaprowadzono 52 ksiąg dla nowo wybudowanych domów, lub oddzielnych części placów), obciążaniem hipotek pożyczkami (Towarzystwo kredytowe miejskie wypuściło listów zastawnych za 1,717,600 rs.). Archiwum wydziału ziemskiego liczyło do dnia 1-go stycznia r. b. 2,590 ksiąg wieczystych, miejskie zaś 4,405 (3,994 dla Warszawy, 390 dla Pragi i 21 dla Powązek). Na 15,145 czynności zapadło postanowień zatwierdzających 11,362, zawieszających 3,729, odmownych 54. A zatem uległo: zatwierdzeniu 75% wniosków i aktów, 24·6% zawieszeniu i tylko 0·4% oddaleniu. Skarg na decyzje zwierzchności hipotecznej podano tylko 23.

= Koleje wiedeńska i bydgoska przyjmują do d. 30-go b. m. deklaracje na dostawę w roku przyszłym żelaza, stali, metalów, blachy różnego rodzaju, wyrobów metalowych, narzędzi i przedmiotów inwentarjalnych, wyrobów powroźniczych, sukna i utrechtu oraz odlewów i części zapasowych.

= Komisja, wyznaczona do oszacowania gruntów na Kaskadzie, mających przejść w drodze przymusowego wywłaszczenia pod budowę kolektora bielańskiego, ukończyła swoje czynności. Szacowanie oznacza cenę około 10-iu kop. za łokieć. Podobno jednak właściciele występują z petycją o dobrowolną ugodę, co zdaje się dla obu stron byłoby najpożądańsze.

= W celu rozszerzenia ulicy Prostej, stosownie do planu regulacyjnego, municypalność zajmuje z posesji nr 1235a, należącej do p. Sobotowskiego, 67½ stóp kwadr. gruntu, który oszacowanym został po rs. 1 kop. 80 za łokieć kwadr.

= Władza policyjna przychyliła się do prośby zarządu tutejszej gminy starozakonnych i pozwoliła na zbieranie składek dobrowolnych na korzyść biednych żydów dla zakupna węgla i drzewa na zimę, oraz mąki świątecznej na przyszłoroczne święta wielkanocne.

= Przyszła miesięczna licytacja koni w tattersalu tutejszym zapowiedzianą została na dzień 17-ty grudnia r. b.

= Ogólne zgromadzenie członków Towarzystwa kredytowego miasta Warszawy odbędzie się d. 17-go grudnia r. b., o godzinie 6-ej po południu. Sprawozdania za rok 1884 5 rozdawane będą stowarzyszonym od dnia 1-go grudnia. Wnioski stowarzyszonych, opatrzone przynajmniej 30-tu podpisami, składane być winny najpóźniej na 15 dni przed zebraniem.

= W niedzielę, dnia 29-go b. m., o godzinie 1-ej po południu, odbędzie się w gmachu Towarzystwa dobroczynności posiedzenie wydziału lekarskiego tegoż Towarzystwa, a to w celu dopełnienia wyborów rocznych na urząd wspomnianego wydziału.

= Ks. Adam Mazurek, wikarjusz parafji N. Panny Marji, mianowany został nauczycielem religji w szkole rzemiosł imienia Michała Konarskiego.

= Z teatru i muzyki.

* W jutrzejszym koncercie p. Prachulskiego, b. ucznia konserwatorjum moskiewskiego, wynagrodzonego złotym medalem, koncertant odegra wraz z p. Friemanem sonatę Rubinsteina.

Program, z jakim sam koncertant wystąpi, składa się z dzieł Bacha, Szopena, Rubinsteina, nadto odegra on kilka kompozycyj własnych.

Do urozmaicenia koncertu przyczyni się także pięknym swoim głosem p. Jeromin.

* W sobotę, dnia 28-go b. m., odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia wieczorek muzyczny dla członków Stowarzyszenia subjektów handlowych wyznania mojżeszowego.

= Ze sztuki.

* Tytuł obrazu p. Ciąglińskiego, nagrodzonego na konkursie Akademji sztuk pięknych w Petersburgu, mylnie został podany w poprzedniej naszej wzmiance.

Obraz ten, stosownie do zadanego tematu, przedstawia „Sadzawkę Siloe", a nie „Kąpanie owiec".

Czasopismo *l'Art* pracy tej oddaje wielkie pochwały.

= Nagrody konkursowe.

W uzupełnieniu podanej przez nas, na podstawie informacyj dzienników petersburskich, wiadomości o konkursach w petersburskiej akademji sztuk pięknych, dodajemy dziś, że na akcie uroczystym, odbytym w d. 16-ym b. m. w tejże akademji rozdane zostały medale za konkursa z przeszłego roku akademickiego.

Medale srebrne małe otrzymali: na malarstwie pp. Ludomi r Janowski; na architekturze Stanisław Brzozowski.

Medale srebrne duże: na malarstwie pp. Wiktor Mazurowski, Kazimierz Mordasiewicz; na architekturze Aleksander Gwoździowski, Jan Lilpop i Bolesław Rodziewicz.

Za konkurs zaś duży listopadowy małe złote medale otrzymali artyści-malarze pp. Jan Greim, Gustaw Rudlf i Teodor Buchholtz; zaś medal duży złoty za projekt pałacu w stolicy architekt p. Tomasz Bohdanowicz.

= Zwiastuny karnawału.

Firma wydawnicza Hösika przygotowała już na zbliżający się karnawał zbiór rozmaitych kompozycyj tanecznych.

Zbiór ten nosi nazwę „Urocza warszawianka", ładna główka której zdobi bardzo ozdobną kartę tytułową.

W wydawnictwie znajdujemy wcale udatny walc Waldteuffla, nowego na tem polu współzawodnika dynastji Straussów, oraz rozmaite inne tańce, osnute na tematach z najmodniejszych dziś operetek, oraz oryginalne Straussa, Fahrbacha itd.

Z mazurami wystąpili Lewandowski, Osmański i Syrewicz.

= Z Towarzystwa wioślarskiego.

Z dniem 1-ym grudnia rozpoczną się w zimowym lokalu Towarzystwa wioślarskiego lekcje szermierstwa dla członków.

Lekcyj udzielać będzie p. Graff dwa razy tygodniowo, a mianowicie we wtorki i czwartki.

= Na wschód.

Dzięki komunikacji bezpośredniej zamorskiej przez Odessę i zmniejszeniu przez to kosztów przewozu, handel nasz wywozowy na Kaukaz ożywił się znacznie.

W ostatnich czasach wysłanem zostało do Tyflisu za kilka tysięcy rubli obuwia, oraz wyrobów fajansowych.

Prócz tego cieszą się tam powodzeniem warszawskie wyroby platerowane, perfumeryjne, oraz kwiaty sztuczne.

Obroty z Warszawą, jak nam donosi jeden z kupców tyfliskich, ciągle się zwiększają.

= Z rynku cukrowego.

W ostatnich dniach paru objawiło się pewne ożywienie w obrotach cukrowych.

Interesowani zaczynają się spodziewać podwyżki cen, usposobienie bowiem rynku wzmocnione.

Pierwsze dwie znaczne partje cukru wyekspedjowane zostały do Londynu.

Ilość więc zbywającego towaru znacznie się zmniejszyła.

= Dla poszukujących zajęcia.

Kilka firm łódzkich wprowadziło zwyczaj wysyłania komiwojażerów do Cesarstwa, jak to się praktykuje za granicą.

Po pewnym czasie okazało się, że braknie kandydatów na te posady, tak iż musiano się zwracać po ludzi do Niemiec.

Czyżby tutejsze Stowarzyszenie subjektów nie mogło pośredniczyć w tym względzie?

= „Lux".

Pod taką nazwą zawiązało się w Warszawie nowe przedsiębiorstwo, mające na celu dostarczanie nafty do domów na zamówienia.

Nafta amerykańska i kaukaska odstawiana będzie w naczyniach oplombowanych, mających objętości pół, 1, 2 i 3 garnce.

Może to być bardzo dogodnem.

= Próby.

Sekcja kwiatowa Towarzystwa ogrodniczego dokonywa obecnie próby niszczenia pasorzytów zwierzęcych na roślinach doniczkowych.

Rośliny dotknięte pasorzytami zanurzają się na kilka sekund w wodzie ogrzanej do 45° R.

Dotychczas rezultat nie jest jeszcze wiadomy.

= Róże.

Pewna firma ogrodnicza niemiecka, hodująca wyłącznie róże, przysłała do Warszawy ajenta, który starał się o urządzenie u nas sprzedaży róż na wielką skalę.

Żaden z ogrodników komisu tego się nie podjął, gdyż hodowla róż od czasu wystawy ich w roku 1882-im rozwinęła się u nas tak dalece, iż, jak zapewnia *Ogrodnik polski*, wystarcza na potrzeby miejscowe.

= Usuwanie uschłych kasztanów.

W ogrodzie Saskim usunięto tej jesieni kilka starych uschłych kasztanów, z których dwa w głównej alei.

Przyczyną ich uschnięcia była zeszłoroczna susza, która spowodowała iż drzewa straciły liście o kilka tygodni wcześniej niż zwykle.

= Autograf.

Widzieliśmy własnoręczny list błogosławionego Hofbauera, pisany w całości po polsku.

Pokazuje się, iż świętobliwy ten człowiek, którego kanonizacja niezadługo ma być rozpatrywaną, znał język nasz dokładnie.

Właścicielem autografu jest znany zbieracz na tem polu.

= Polowanie.

Dziś pociągiem kolei wiedeńskiej wyjechało 17-tu warszawiaków na wielkie polowanie w okolicy Zawiercia.

Polowanie ma trwać przez trzy dni.

= Szczególny wypadek.

W dniu wczorajszym małżonkowie K., zamieszkali na Dzielnej pod nr. 11-ym, prawie jednocześnie zostali rażeni paraliżem.

Pan K. skutkiem przeciągu, jaki spowodowało otwarcie lufcików na przestrzał i skutkiem zawiania, uległ paraliżowi do połowy ciała.

W godzinę później, już po wyjściu lekarza, który został natychmiast wezwany, pani K. została sparaliżowaną w kuchni.

Stan zdrowia pani K. jest bardzo niebezpieczny, albowiem paraliż tak szybko postępuje, że w ciągu nocy chora zaniemówiła.

= Otrucie.

Dziwnie tajemniczy wypadek zdarzył się w dniu wczorajszym na Żelaznej pod nrem 27-ym.

Córka właściciela domu, panna T., nagle zachorowała i wezwany lekarz skonstatował symptomaty otrucia.

Dzięki energicznemu ratunkowi niebezpieczeństwo zostało usunięte.

Jednocześnie pies państwa T. padł nieżywy i jak stwierdzono skutkiem otrucia.

Można więc wnioskować, że pies połknął truciznę taką samą, jaka się dostała do organizmu panny T.

Chora o niczem nie wie i o dobrowolnem przyjęciu trucizny nie ma nawet mowy.

Zachodzi tu więc albo zagadkowy przypadek, albo też zamach morderczy.

= Obłąkany.

Nocy wczorajszej zamieszkały na Młynarskiej pod nrem 1-ym Grzegorz Ilniewicz, stał się powodem strasznego zamięszania.

Zdradzając od pewnego czasu zboczenie umysłowe, dostał on napadu furji, w której związał żonę i dwoje dzieci.

Następnie zapalił stos papierów i wybiegł do sieni wydając dzikie krzyki, które rozbudziły innych lokatorów,

Szaleniec rzucał się na wszystkich i zaledwie pięciu ludzi zdołało go obezwładnić.

Ogień został w samym zarodzie ugaszony.

Ilniewiczowa i dzieci skutkiem śmiertelnego przestrachu i duszenia się dymem napełniającym całe mieszkanie mocno się rozchorowały.

= Kradzieże.

Na Wołyńskiej pod nrem 23-im z mieszkania Mordki Berensztejna, otworzonego dobranym kluczem, skradziono garderobę, pościel i bieliznę. — Z przedpokoju mieszkania G. Hermera, na Szpitalaej pod nrem 4-ym, skradziono dwa futra wartości kilkuset rubli. — Zuchwałą kradzież spełniono w sklepie powroźniczym na Krakowskiem - Przedmieściu, gdzie złodzieje odbili sklep zewnątrz.—Na placu Grzybowskim skradziono z wozu ciężką pakę z wyrobami tabacznemi wartości paruset rubli.

= Przy pracy.

W dniu wczorajszym w browarze Junga na placu Trzech Krzyży, maszynista Jan Bajer, liczący 30 lat wieku, przez własną nieostrożność uderzony został kołem transmisyjnem w głowę.

Rana jest niebezpieczna, nieprzytomnego B. odwieziono do mieszkania.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym na Wróblej zmarła nagle jakaś przechodząca kobieta.

W bramie domu nr 10 na Miodowej zmarł nagle Ludwik Zbigniewicz, b. woźny, zamieszkały na Źródłowej pod nrem 8-ym.

Zwłoki obojga zabezpieczono, celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= Nowy kościół.

We wsi Niedzborzu, w powiecie ciechanowskim, w gubernji płockiej, wznosi się murowany kościół w stylu gotyckim.

Budowa kościoła rozpoczęta została za staraniem ks. proboszcza Jankowskiego, który zdołał zachęcić parafjan do szczodrych ofiar.

Nowo budujący się kościół wykończony zostanie na wiosnę i wówczas konsekracji jego dopełni ks. biskup-sufragan płocki Kossowski.

= Konsekracja.

Przed kilku dniami poświęconny został uroczyście nowozbudowany kościół we wsi Bierzwienna, w powiecie kolskim.

Do wzniesienia świątyni przyczynili się parafjanie, za staraniem proboszcza ks. Franciszka Szamoty.

† Wspomnienie pośmiertne.

W dniu onegdajszym zmarła ś. p. Florentyna **Biskupska**, b. przełożona pensyj żeńskich w Piotrkowie, a następnie w Kaliszu.

Nieboszczka należała do nauczycielek z powołania i z wysokiem wykształceniem łączyła gorące za miłowanie do swego zawodu.

Zgon jej zasmucił szerokie koło dawnych uczennic, które zawsze ją z miłością i wielkiem uznaniem wspominały.

= Komunikacja.

Karetki pocztowe, łączące Płock z koleją nadwiślańską, zmieniły godziny kursowania, wychodzą bowiem zamiast na noc, rano.

Prócz tego dawne kursa zatrzymano, lecz jedynie od Płońska do Nowogeorgiewska.

= Kalendarz.

W Kaliszu przed kilku dniami opuścił prasę kalendarz informacyjny na rok 1886-ty, wydany staraniem firmy księgarskiej p. Bronisława Szczepankiewicza.

Kalendarz ten oprócz części zwykłej, zawiera dział literacki.

= Ze statystyki.

„Nadzieja" nowa spółka spożywcza w Dąbrowie górniczej, liczy 80 członków, reprezentujących kapitał 2,000 rs.

Jest to dziesiąte stowarzyszenie spożywcze w Królestwie.

= Święto górników.

Dzień 4-ty grudnia górnicy obchodzą uroczyście, jako święto swojej patronki, św. Barbary.

W Dąbrowie górniczej zamierzono tego roku urządzić w tym dniu zabawę, z której czysty zysk zostałby obrócony na projektowaną szkołę sztygarów.

= Tattersal w Łodzi.

Właściciel warszawskiego tattersalu, p. Wodziński, zamierzył otworzyć w Łodzi filję swojego zakładu.

Projekt ten zyskał bardzo przyjazne poparcie w gronie obywateli łódzkich.

Budowa maneżu i stajen ma się niezadługo rozpocząć.

= Uczynność sąsiedzka.

W dobrach J., położonych pomiędzy Stoczkiem a Żelechowem, spaliły się niedawno stodoły i spichrz z całą krestencją i to nieasekurowaną.

Strata, kilkanaście tysięcy rubli wynosząca, byłaby zrujnowała właściciela, ojca licznej rodziny, sąsiedzi jednak chętnie przyszli mu z pomocą.

Część inwentarza obiecano przezimować, dla reszty zobowiązano się dostarczać paszy, a co więcej, zsypano około tysiąca korcy zboża, co już było radykalną pomocą.

Włościanie nawet, z własnego popędu, przyjęli udział w tem dziele uczynności sąsiedzkiej, gdyż pogorzały właściciel, wychodząc ze wszystkiemi po ludzku i po obywatelsku, ich serca także umiał pozyskać.

= Ciekawa statystyka.

Pewien amator ćwiczeń statystycznych do ciekawych doszedł rezultatów.

Obliczył on, że od czasu założenia w Płocku resursy miejskiej, sprzedaż kart do gry wzrosła o 132 procent, gdy natomiast prenumerata pism zmniejszyła się o 69 procent.

Cyfry te znacznie powiększyło jeszcze nowo zawiązane Towarzystwo wioślarskie, które zimą, aby nie utracić nabytej latem **sprężystości rąk, zastąpiło wiosła kartami.**

= Gorzelnictwo.

Korespondent nasz z gub. wileńskiej pisze:

„Sezon gorzelniany już się u nas rozpoczął, większa część gorzelni już jest w ruchu; inne kolejno się otwierają.

Wymagane rok rocznie przez urząd akcyzowy liczne przeróbki i zmiany w gorzelniach, są prawdziwym ciężarem dla właścicieli i uniemożliwiają częstokroć fabrykację, ze szkodą dla rolnictwa.

Najwięcej gorzelni posiada powiat wilejski.

W r. b. funkcjonować w nim będzie 29 gorzelni, z których największa zaciera dziennie 225 pudów mąki żytniej, najmniejsza zaś 30 pudów.

W r. b. przeważnie pędzić się będzie wódka z kartofli, które wydały plon bardzo obfity, ale po wybraniu fatalnie gnić zaczęły.

W hurtowych sprzedażach cena spirytusu sięga zaledwie obecnie 1 kop., najwyżej $1^1/_8$ kopiejki za % Trallesa.

Większe zakupy okowity porobiła w tych stronach firma Lilienfelda z Libawy, której ajenci uwijają się we wszystkich gubernjach zachodnich i południowych i zawierają umowy z właścicielami gorzelni.

= Smoła i dziegieć.

Na Polesiu podnosi się nieustannie acz niezbyt szybko produkcja smoły i dziegciu.

Oprócz mnóstwa pomniejszych smolarni, znajdują się tamże dwie urządzone na większą skalę: niezabytowska i kaczbłocka, będące własnością p. Prozora.

Pierwsza z tych smolarni wyprodukowała od roku 1878-go do dnia 13-go stycznia r. b. około 40,000 wiader smoły z 3000 szurek łuczywa; wiadro smoły sprzedawano po 50 kop.

Smolarnia kaczbłocka, urządzona na mniejszą skalę, wyprodukowała od d. 13-go stycznia r. 1878-go do 13-go stycznia r. b. 19,300 wader smoły z 1720 szurek łuczywa.

Przemysł ten mógłby dawać znacznie korzystniejsze rezultaty, gdyby do zbytu tych produktów nie używano kosztownego pośrednictwa.

= Odmawianie służby.

Z okolicy Łukowa nadesłano nam zażalenie na zarząd pewnego większego dominjum, które w szczególny sposób werbuje sobie służbę, odmawiając ją u sąsiadów.

Począwszy od św. Michała, to jest od terminu, w którym cała czeladź folwarczna dla zwyczaju dziękuje za służbę, aby nie stracić okazji, gdy się coś lepszego zdarzy, zarząd owego dominjum wysyła ekonomów, karbowych i t. p. ajentów, zaopatrzonych w gorzałkę i ci, jeżdżąc od komina do komina w promieniu 4—5 mil, angażują służbę, obiecując sowite wynagrodzenie i najrozmaitsze korzyści.

Sama potrzeba podobnych peregrynacyj po całej okolicy za czeladzią dowodzi najlepiej, że te piękne obiecanki niezawsze się realizują i gdyby były rzeczywistością, toby ludzie niezawodnie dłużej tam miejsca zagrzewali.

= Sprawa o fałszerstwo.

W Dynaburgu sądzoną była sprawa niejakiego Willnera o podrabianie plomb i etykiet firmy moskiewskiej braci Popow i sprzedawanie pod temi oznakami lichych gatunków herbaty.

Poszkodowana firma żądała 42,000 rs. odszkodowania, sąd jednak przysądził jej tylko połowę tej sumy, oraz skazał fałszerza na 3 miesiące więzienia.

= Epidemja.

W Staszowie, w powiecie sandomierskim, od pewnego czasu grasuje epidemicznie odra.

Ze 120 dzieci chorych na odrę, ozdrowiało 43, zmarło 27, reszta chorych.

= Profanacja grobu.

W mieście powiatowem Leplu, w gubernji witebskiej, w dniu 20-ym b. m., dostrzeżono oburzającą profanację grobu.

Na cmentarzu katolickim znaleziono zwłoki człowieka, pochowanego przed paru dniami, obdarte z odzieży i obuwia.

Nie poprzestając na tem, złoczyńcy odcięli zmarłemu dwa palce, na których znajdowały się pierścionki.

Sprawców ohydnego czynu dotychczas nie wykryto.

= Pożar.

Dnia 13-go b. m. w miasteczku Kocku, w pow. łukowskim, spaliło się skutkiem podpalenia kilka domów.

Straty wyniosły około 3800 rs.

= Wypadek.

We wsi Jamielnia, w gm. Prawda, w pow. łukowskim, Katarzyna Szczepaniak, czerpiąc wodę, wpadła do studni.

Wydobyto ją już bez życia.

ZE ŚWIATA.

× **W Suczawie,** na Bukowinie, zmarł proboszcz **greko-katolicki, Mikołaj Ustjałowicz,** znany w piśmiennictwie polskiem i ruskiem. **Urodził się w r. 1810-ym w** Czerniowcach i należał do tych, co na Rusi podniecili życie umysłowe. Znakomity mówca, zasiadał na sejmie, gdzie dał się poznać z taktu w ocenianiu stosunku dwóch narodowości. Zaprzyjaźniony z Fiszem, pisywał niegdyś do *Gwiazdy* kijowskiej.

× **Nuyts,** dziekan kleru belgijskiego w Brukselli, zmarł temi dniami. Kapłan ten urodził się r. 1825-go w Krakowie, gdzie matka jego była nauczycielką. Wyświęcony przez biskupa w Malines r. 1850-go, powołany był później na profesora wydziału teologicznego w Lowanjum, gdzie wiele okazywał życzliwości alumnom polskim. Od r. 1870-go przebywał w Brukselli i w owej epoce drukował w *Univers* obszerny artykuł o miejscach świętych na słowiańszczyźnie katolickiej.

× **Przejście dóbr Międzyborza** pod zarząd landratu Buddinbrocka spowodowało usunięcie wszystkich oficjalistów polskiego pochodzenia, którzy dotąd w dobrach tych mieli zajęcie. Należały one oddawna do księcia brunświckiego.

× **Feldmarszałek austrjacki,** Antoni von Hilleprandt, oficer wysoko wykształcony, zmarł w Wiedniu w 55-ym roku życia.

× **Wiadomość** o ujęciu radcy Greffena, skazanego w Wiedniu za oszustwo na ciężkie więzienie, z którego zbiegł, okazała się mylną. Greffen znajduje się obecnie w Nicei, gdzie używa pełnej swobody.

× **Papież** przesłał w darze ks. Bismarkowi egzemplarz swojej najnowszej encykliki p. n. „De constitutione civitatum christiana” wraz z tomikiem swoich poezyj: „Novissima Leonis XIII—Pont. Max. carmina.”

× **Pomnik Bismarka** ma stanąć w Stuttgardzie. W celu tym uprosił rzeźbiarz prof. Donndorf kanclerza niemieckiego do pozowania.

× **W administracji pruskiej,** słynnej z porządku i uczciwości, zaczyna się coś psuć. Władze wojskowe aresztowały w tych dniach za sprzeniewierzenie się jedenastu t. zw. „Zahlmeistrów”, czyli kasjerów pułkowych ze stopniem oficerskim. Do przestępstwa namówił ich niejaki Wollank, dostawca 34-ech batаljonów.

× **Berlin** potrzebuje corocznie za 1,800,000 marek kamieni do brukowania ulic.

× **Studenci bułgarscy** śpieszą zewsząd na plac boju jako ochotnicy. W zeszłym tygodniu przejeżdżało ich 62-ch przez Wiedeń. Opuścili oni aule uniwersyteckie: Genewy, Zurychu, Lipska i Pragi, aby się stawić pod sztandary ojczyste.

× **Ernest Daudet,** brat słynnego Alfonsa, napisał nową powieść p. n. „Awantury kobiece” i wydał ją u Dentu w Paryżu.

× **Panna Nathalie,** jedna z weteranek paryskiego teatru „Comédie française”, umarła przed kilku dniami w 69-ym roku życia. Pracowała ona na scenie francuskiej od r. 1852-go.

× **Książę Jan Persigny,** jedyny syn b. ministra z czasów Napoleona III-go, i ks. de la Moskwa, zmarł w Paryżu, w 30-ym roku życia. Z nim wygasa po mieczu nazwisko książąt Persigny.

× **Ferdynand Lesseps,** słynny inżenier francuski, twórca kanału sueskiego, dobiegł 19-go b. m. 80-go roku życia. Mimo tak sędziwego wieku wybiera się Lesseps do Panamy, aby zrewidować roboty, odbywające się tam celem zbudowania kanałów.

× **Letycja Bonaparte,** córka księżniczki Klotyldy, rozkochała się, jak wiadomo, w jednym z paniczów włoskich. Nie mogąc z powodu zakazu swojego wuja, króla Humberta, zaślubić ukochanego, boleje dotąd tak bardzo nad ową stratą, że lekarze obawiają się o jej zdrowie. Aby ją rozerwać, podróżuje z nią ciągle jej matka po Włoszech, co jednak nie odniosło dotąd pożądanego skutku. Ów wybraniec jednakże pocieszył się już dawno, a nawet ożenił się z inną kobietą.

× **Pani Nicolini,** żona znanego śpiewaka, który zaślubi po uzyskanym właśnie rozwodzie Adelinę Patti, opierała się długo przeciw rozłące z mężem. Dopiero kiedy jej Nicolini wypłacił 250,000 fr., zezwoliła na rozwód. Gdy dzienniki rozniosły wiadomość o owych krociach, zgłosiło się do pani Nicolini kilkuset jegomościów z ofiarą małżeństwa.

× **Ruchome tamy w rzece Ohio.** Z Pittsburgu, w Pensylwanji, donoszą, iż tamże w październiku nastąpiło otwarcie tamy Davisa w rzece Ohio, około sześciu mil poniżej miasta, mającej na celu podnieść stan wody Ohio. Dzieło, wybudowane kosztem miljona dolarów, składa się z 300-tu ruchomych, na dnie rzeki umocowanych klap, które Ohio w tem miejscu na 1,233 stóp szerokie zamykają, gdy są podniesione i pozakładane na haki. Przy wysokim stanie wody klapy się składają. Przestrzeń w środku pozostawia rzekę wolną dla żeglugi. Jeżeli to doświadczenie okaże się praktycznem, wówczas mają być na całej Ohio ułożone ruchome tamy, po których spodziewają się, że stan wody tak podniosą, iż rzeka stanie się stale zdolną do żeglugi.

× **Zabójczyni** japońskiego posła w Belgji, Sakurady, skazana na lat trzy ciężkiego więzienia w Arnheim, wystosowała do królowej Emmy list następujący: „Chociaż zbrodniarka, zostałam jednak kobietą, przeto udaję się do waszej królewskiej mości z prośbą, abyś raczyła **wstawić się u odnośnej władzy za mojemi włosami. Błagam** o to, aby mi ich w więzieniu nie ucięto. Niech sobie w. k. mość wystawi, że nie będę miała w celi ani zwierciadła, ani tualety, słowem nic, coby mi przypominało dawniejsze moje położenie. Gdy jednak rozplotę moje bujne warkocze, wtedy będę wiedziała, że jestem jeszcze piękną i młodą.” Tej iście kobiecej prośbie Marji Lorette stało się zadość.

Nekrologja.

† Ś. p. Konstanty **Bontemps,** b. jenerał-major, p. o. koniuszego Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, kawaler orderów, obywatel ziemski, przeżywszy lat 68, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie dnia 21-go listopada 1885 roku w dobrach swych Many, gubernji warszawskiej. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 27-go listopada, to jest w piątek, o godzinie **11-ej** zrana, w górnym kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej, po skończeniu którego nastąpi wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. Na te smutne obrzędy pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 4—3878—

† Ś. p. Karolina, 1-go ślubu hrabina Potocka, 2-go ślubu **Rostworowska,** dama orderu św. Katarzyny, opatrzona św. sakramentami, dnia 22 listopada 1885 roku, przeniosło się do wieczności. Msze święte odprawiane będą przy zwłokach w mieszkaniu przy ulicy Miodowej pod № 10 nowym, w dniu zaś 28-ym b. m., to jest w sobotę, o godzinie **11-ej** zrana, odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego żałobne za zmarłą nabożeństwo, a zaraz po skończeniu takowego zwłoki przewiezione zostaną na cmentarz powązkowski do grobu familijnego, na które to smutne obrzędy, w żalu pogrążony mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3889—

† W dniu 5-ym listopada r. b. we wsi Zabokrzycu na Podolu, bawiąca przy swym synie ś. p. Rudolfina z Müllerów **Staczyńska,** zakończyła swój cichy, bogobojny i cnotliwy żywot, przeżywszy lat 74. O zgonie tym, zbyt smutnym dla rodziny i życzliwych, podaje się niniejszem do wiadomości przyjaciół, których zmarła pozostawia wielu i w tutejszym kraju. Cześć pamięci zacnej kobiety.—**F. M.** —3887—

† We czwartek, to jest dnia 26 listopada, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za dusze ś. p. Henryka i Celiny z Kamińskich małżonków **Mieszkowskich,** na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3869—

† W sobotę, tj. dnia 28 listopada, jako w dziewiątą rocznicę śmierci ś. p. Michała Walentego **Żukowskiego,** obywatela, odbędzie się msza święta za jego duszę, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru.—3885

† W sobotę, tj. dnia 28 b. m., jako w dziewiątą rocznicę śmierci ś. p. Adama **Słońskiego,** odprawioną będzie msza święta żałobna w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, o godzinie **10-ej** zrana, na którą pozostała wdowa zaprasza krewnych, przyjaciól i znajomych. —3882—

† Dnia 27-go listopada, to jest w piątek, jako w 8-mą bolesną rocznicę śmierci odbędzie się żałobna wotywa za duszę ś. p. Tadeusza **Charchowskiego,** b. sędziego apelacyjnego, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, na którą pozostała żona wraz z córką, zięciem, wnukami i prawnuczką zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych. —3881

† Dnia 26-go listopada, to jest we środę, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Zygmunta **Remana,** b. buchaltera fabr. Lilpop, Rau et Comp., odbędzie się za spokój jego duszy żałobne nabożeństwo, na które pozostała wdowa zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.—3894—

Wszystkim krewnym, przyjaciołom, kolegom i znajomym, którzy tak licznie zgromadzić się raczyli na wyprowadzenie doczesnych szczątek nieodżałowanego naszego ojca i dziadka ś. p. Adolfa **Loewe,** jak niemniej przewielebnemu księdzu superintendentowi Diehl, za jego z prawdziwą serdecznością wypowiedziane słowa współczucia i pociechy chrześcijańskiej, składamy niniejszem głęboko odczutą podziękę. — **Członkowie rodziny Loewe.** —3886—

Z Cesarstwa.

Z ciekawym choć spóźnionym artykułem wystąpiły *Moskowskija wiedomosti.* „Krew się polała—pisze ten dziennik.—Czyż nie czas, aby Rosja nareszcie odezwała się ze słowem? Porozumiała się ona z dwoma sąsiedniemi cesarstwami w celu utrzymania

pokoju w Europie. Jestże to pokój to, co się obecnie dzieje na półwyspie bałkańskim i także to nagroda za przyjaźń, dla której Rosja na lat kilka wyrzekła się swobody działania? Prawda że Francja nie waży się zaczepić Niemiec, a Włochy Austrji. Austro-węgro-chrowato-polska polityka może dalej dokonywać swoich ewolucyj na Wschodzie. Tak więc wszystko spokojnie w Europie. I przy tak zabezpieczonem dla naszych sąsiadów położeniu na półwyspie bałkańskim przychodzi do zdumiewającego skandalu, wszczyna się krwawa walka—i „„tyż to jesteś, przyjaźni!"" Przymierze trzech mocarstw, które dało Europie pokój, okazuje się bezsilnem w Bułgarji i Serbji. Zdawało się, że psota rumelijska musi doprowadzić Rosję do zmięszania i wprowadzić ją w nadzwyczajne trudności. Bułgarja i Rumelja rozdzielone przez traktat berliński zjednoczyły się. Pozornie spełniło się to, czego życzyła sobie Rosja. Traktat został naruszony, ale w duchu jej życzeń. Spodziewano się, że Rosja będzie zmuszona powitać oklaskami akt zjednoczenia, który został uplanowany w celu umocnienia w Bułgarji przewagi nieprzyjaznych jej łotrów i wytworzenia z niej, jak się wyrażają gazety angielskie, „„cytadeli"" przeciw Rosji, a następnie otrzymania znów od niej „„bakszyszu"". Rosja wszelako nie dała się na to złapać; zrozumiała ona jak należy bohaterstwo Battenberga. Trzeba więc było zadecydować przywrócenie Bułgarji i Rumelji do *status quo ante*. Skoro tylko takie postanowienie wyszło na jaw i gdy się okazało, że nie ma od kogo wymagać kompensaty, władca Serbji, będący faktycznie wasalem sprzymierzonych z nami Austro-Węgier, wkroczył w posiadłości bułgarskie. Czemże objaśnić takie rozbójnicze najście? Król Milan zbroił się, mając sympatję sprzymierzonego z nami kraju, dlatego, aby zażądać kompensaty za wzmocnienie Bułgarji w razie gdyby Rosja przyznała i pochwaliła przyłączenie Rumelji do księstwa bułgarskiego. Okazało się, że kompensaty nie ma od kogo żądać i oto król Milan rzuca się zaciekle na bułgarów, jako mściciel sułtana, przywracający jego prawa zwierzchnicze. Dwuchkroćstotysięczna armja turecka stoi pod bronią i patrzy jak dobrzy sąsiedzi biją wasalów sułtana za ich bunt. Ale na jakiejże zasadzie rząd serbski wziął na siebie tę egzekucję? Czy go sułtan prosił, czy Europa do tego upoważniła? Ani jedno, ani drugie. Dla Turcji naturalnie wygodnie uśmierzać swoich wasalów cudzemi rękami. Ale co będzie, jeżeli wyręczyciele zażądają dla siebie wynagrodzenia? Przy całem swojem bohaterstwie królowi Milanowi trudno chyba będzie powrócić do domu z pustemi rękami. Serbscy „„świniopasy"" nie są skłonni do czynów poświęcenia. Czemżeby sułtan wynagrodził Milana za krew serbską, przelaną w usługach Turcji? Być może, że Turcja nie byłaby od tego, aby tanim kosztem spłacić niespodziewanego obrońcę swoich praw. Ale nie ma ona prawa rozporządzać terytorjum bułgarskiem. Może rozszerzyć księstwo bułgarskie, przyłączyć do niego Rumelję, a choćby nawet i Macedonję, ale nie ma prawa ustępować ani piędzi ziemi bułgarskiej. Porta nie mogłaby zrobić tego bez zgody wszystkich mocarstw traktatowych, a głównie Rosji. Naruszenie granic bułgarskich byłoby dla Rosji równie dotkliwem, jak zabór części własnego jej terytorjum. Rosja mogła, jeżeli chciała, wydobyć oręż w obronie Bułgarji, ale do tego, aby stanąć w obronie całości terytorjum bułgarskiego, odbitego przez Rosję, zmusza nas nasza godność państwowa, nasz honor narodowy. Narazilibyśmy na szwank światowe położenie Rosji, obniżylibyśmy naszą ojczyznę w naszem własnem poczuciu, gdybyśmy lekkomyślnie machnęli ręką na to, co dla Rosji powinno mieć straszną cenę. Nie, nie sentymentalizm ani idealne porywy, ale najrdzenniejsze i najżywotniejsze interesa naszej ojczyzny wymagają od nas niezachwianej, nieustępnej stałości."

Z ostatniej chwili.

Książę Bismark oczekiwanym jest dzisiaj lub jutro w Berlinie.

Parlamentowi niemieckiemu doręczonym został memorjał rządu w sprawie dalszego trwania „małego stanu oblężenia" w Berlinie, Lipsku i innych miastach. Memorjał dowodzi, że agitacja socjalistyczna trwa ciągle z równą siłą, w większych miastach przeważa kierunek anarchiczny.

Konferencja stambulska odroczy się zapewne do chwili, gdy zarządzona w Filipopolu z jej woli ankieta przedstawi swe sprawozdanie.

Z Aten telegrafuje Ajencja Havasa pod d. 22-im b. m.: W skutek zbliżania się ku sobie wojsk greckich i tureckich, położenie staje się krytycznem. Turcy uzbrajają drogi wiodące do Epiru i Macedonji. Siły greckie w Tessalji zostały znacznie wzmocnione. Minister wojny zwołuje nowe klasy rezerw. Rząd grecki zamówił u Kruppa w Essen 60 dział ciężkich.

W przededniu wyborów donoszą z Anglji, że widoki torysów rosną z dniem każdym. Nawet organa liberalne, jak *Observer*, potępiły surowo całą kampanję midlothiańską Gladstone'a, twierdząc, iż mowy jego były jałowe i mgliste, a mianowicie, że wymijały starannie wszystkie kwestje piekące i drażliwe. Rozstrzygnięcie spoczęło w rękach dwóch miljonów nowych wyborców.

Wyprawa angielska do Birmy dotarła do Mingayre i Silamyo, nie napotkawszy więcej oporu. Król Thebau wydał znów odezwę, w której powołuje pod broń nowych 25,000 ludzi i przyrzeka stanąć osobiście na czele armji.

Wojna serbsko-bułgarska.

(Telegramy własne.)

Wiedeń 25-go listopada.—Prywatna depesza z Belgradu donosi, iż wczoraj dywizja serbska, stanowiąca centrum armji (zapewne dunajowa, *przyp. red.*), dowodzona przez króla Milana, rozpoczęła napowrót akcję zaczepną i odebrała zajęte przez bułgarów w przesmyku dragomańskim pozycje. Bułgarowie zmuszeni zostali powrócić do Śliwnicy. (Rezultat tej bitwy przedstawia umieszczona poniżej depesza z Sofji wcale inaczej; *przyp. red.*)

Wiedeń 25-go listopada. Serbowie zajmą prawdopodobnie oszańcowane pozycje pod Pirotem i będą oczekiwali w nich wkroczenia bułgarów. W tutejszych kołach wojskowych wyrażają się w sposób sceptyczny o zamiarze księcia Aleksandra wkroczenia do Serbji. Wojska jego, pozbawione źródeł zaprowjantowania się i rozwinięte na długiej linji operacyjnej, mogą zabrnąć w takie położenie, w jakiem serbowie znaleźli się pod Śliwnicą. W Belgradzie panuje gwałtowne wzburzenie umysłów. Z teatru wojny nadchodzą teraz szczegóły o operacjach serbskich pod Śliwnicą, które w najgorszem świetle przedstawiają komendę tamtejszą. Serbowie ostrzeliwali tam siebie nawzajem, wskutek panującej ciemności i sprzecznych rozkazów, lub zupełnego braku tychże.

Belgrad 25-go listopada.—Centrum armji serbskiej zwrócone jest przeciw prawemu skrzydłu bułgarskiemu. Bułgarowie atakują bez przerwy serbów na kilku punktach.

Wiedeń 25-go listopada. —Serbowie cofają się na terytorjum serbskie ku Pirotowi. Armja bułgarska zagraża wkroczeniem do Serbji.

Belgrad 25-go listopada. — Pod Widdyniem bułgarowie po gwałtownym oporze utracili kilka ważnych pozycyj. Bombardowanie trwało w nocy. Serbowie dotarli już prawie pod bramy twierdzy.

Sofja 25-go listopada.— Książę wysłał oddział wojsk bułgarskich, który przez pasmo gór bałkańskich Hodża i przesmyk św. Mikołaja ma obejść dywizję jen. Leszjanina i dać odsiecz Widdyniowi.

Belgrad 25-go listopada. — Drugie powołanie rezerw zebrało się już w komplecie. Wyrusza ono na pole walki z wielkim zapałem.

Budapeszt 25-go listopada.—*Pester Lloyd* zaprzecza doniesieniom z Londynu, jakoby W. Porta zażądała w Belgradzie zawieszenia kroków wojennych. Poseł turecki w Belgradzie nie otrzymał dotąd żadnych instrukcyj w tej mierze.

Wiedeń 25-go listopada.—Wiadomości z Grecji zapewniają, iż rząd grecki zawiadomił mocarstwa, że wzburzenie umysłów panujące w kraju zmusi go do rozpoczęcia akcji, jeżeli pomiędzy Serbją i Bułgarją nie nastąpi rychło pokój.

Wiedeń 25-go listopada. — *Neue freie Presse* donosi: „Bombardowanie Widdynia przez serbów spowodowało przerwanie usiłowań mocarstw, skierowanych ku wstrzymaniu kroków wojennych."

Londyn 25-go listopada.— *Times* mówi, że król Milan będzie abdykował, a wojska austrjackie wkroczą do Serbji.

Ateny 25-go listopada.—Dyplomatyczne nieporozumienia pomiędzy Grecją i Turcją zaostrzyły się. Władze tureckie skonfiskowały depesze rządu greckiego. Rząd grecki, uważając fakt ten za obrazę całego królestwa, podniósł reklamacje.

Petersburg 25-go listopada.—Depesze prywatne gazety *Nowosti* donoszą, iż wszystkie cztery dywizje serbskie, które operowały przeciw Sofji, cofnęły się na granicę w kierunku Pirotu. Oddział bułgarów pod dowództwem kapitana Panicy przekroczył na północ od Caribrodu granicę serbską i obsadził wieś serbską Rjani.

(Ajencja północna.)

Sofja 25-go listopada. — **Depesza ks. Aleksandra z dnia wczorajszego, wysłana z Caribrodu, opiewa: Dzisiaj o godzinie 4-ej serbowie zaatakowali centrum bułgarskie. O godzinie 5-ej zostali odparci, poczem cofnęli się w nieładzie. Forpoczty bułgarskie stanęły na granicy serbskiej. Serbowie opuścili Trn.**

Belgrad 25-go listopada. — Depesza urzędowa głównej kwatery: Armja serbska zaatakowała onegdaj oszańcowania bułgarskie, została wszakże po morderczej walce odpartą.

Belgrad 25-go listopada. — Armja serbska zajmuje na granicy silne pozycje. Dywizja timocka jen. Leszjanina weszła pod Belgradczykiem w komunikację z armją południową.

Belgrad 25-go listopada. — Wczoraj cztery bataljony drugiego powołania rezerwy odjechały koleją do Niszu.

Bukareszt 25-go listopada.—Urzędownie zaprzeczają tu pogłosce, jakoby Rumunja zamierzała zająć bułgarskie fortece naddunajskie i koncentrowała wojska nad Prutem.

Kotar 25-go listopada.—Urzędowy organ czarnogórski *Gls Crnogrca* powiada: „Czarnogórze nie może pozostać obojętnem na zamysły księcia Aleksandra zniszczenia serbów."

Petersburg 25-go listopada. — *Journal de St. Pétersbourg* wyraża nadzieję, iż książę Aleksander powstrzyma się w pochodzie swoim na Serbję, słuchając upomnień wszystkich mocarstw i pamiętając o zmiennych kolejach wojny. Zaledwie przed tygodniem błagał on sułtana o pośrednictwo, przyrzekając swą uległość; nie powinien przeto wypowiadać teraz wojny Serbji, do czego, jako wasal, nie ma prawa. *Journal de St.-Pétersbourg* nazywa bombardowanie Widdynia aktem okrucieństwa bez celu i korzyści.

Petersburg 25-go listopada. — *Nowoje wremja* doradza księciu bułgarskiemu, aby nie dał się zwycięstwom swoim porywać do kroków niebezpiecznych. Dziennik uznaje wprawdzie, iż ze stanowiska wojskowego książę był nawet uprawnionym do odmowy zawieszenia broni, dopóki terytorjum bułgarskie nie jest oczyszczonem zupełnie z nieprzyjaciela, dopuszcza nawet możliwość małego najścia na Serbję, pochód jednakże formalny ku Niszowi mógłby zwycięstwa bułgarskie pozbawić ich owoców, ponieważ serbowie ognisk swoich domowych broniliby zapewne lepiej, aniżeli zachowali się podczas wyprawy na cudzem terytorjum, może niechętnie podjętej. Zresztą nie należy spuszczać z uwagi, że Leszjanin mógłby zagrozić Sofji, dywizja morawska zaś, jakkolwiek dziś będąca w położeniu krytycznem, nie została dotąd zniszczoną.

Petersburg 25-go listopada. — *Petersburger Ztg* wzywa do niesienia pomocy rannym w wojnie serbsko-bułgarskiej, gdyż pomoc taka okazuje się niezbędną.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Londyn 25-go listopada. — Znanym jest dotąd rezultat 70 wyborów do parlamentu. Torysowie zyskali już 11 nowych okręgów.

Madryt 25-go listopada. — Król chory jest na dyfteryję.

(Ajencja północna.)

Witebsk 25-go listopada.—W procesie lucyńskim, który przez wydział tymczasowy witebskiego sądu okręgowego w Lucynie przed sądem przysięgłych był sądzony, skazani zostali: Łocow na piętnastoletnie ciężkie roboty, jego żona na sześcioletnie. Inni oskarżeni zgodnie z orzeczeniem sądu przysięgłych zostali uwolnieni.

GIEŁDA.

Warszawa, d. 25-go listopada 1885 r.

Przewidywania, jakie z wczorajszych telegramów giełdowych i wiadomości politycznych wysnuć się dały, sprawdziły się w zupełności. Szacowania były znów dla rubli słabe i dochodziły do 199.50, wobec ambicji księcia bułgarskiego, która, zdaniem giełd, oddala na czas pewien ukończenie akcji zbrojnej na półwyspie bałkańskim. Giełda warszawska pod tym wpływem podnosiła kursa walut obcych, a chociaż ruch był bardzo ograniczony, nie mniej jednak różnica jest dosyć wyraźna.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 50.32½—o 12½ kop. wyżej—tranzakcyj nie zawierano. Krótkoterminowemi obracano po 50.10, 50.12½ do 50.15, przy żądaniu 50.22½—również o 12½ kop. wyższem.

Na pomniejsze miasta niemieckie 50.20 za długoterminowe w końcu płacono. Krótkoterminowych drobną sumę na początku czynności po 49.92½ oddano—stosunkowo bardzo tanio.

Na **Londyn** bez ruchu 10.16 żądano.

Na **Paryż** 40.60, przy płaceniu 40.47½.

Na **Wiedeń** 81.20;—oddano również z początku pewną niewielką ilość po 81.18.

Papiery słabo—ruch niemi bardzo nie wielki.

Listy likwidacyjne 89.25 i 89, wedle wielkości odcinków w żądaniu.

Pożyczka wschodnia 97.40, również bez tranzakcyj.

Listy zastawne ziemskie pierwszych czterech seryj po 97.10 w żądaniu, płacono 96.90 i 96.95. Serja V-ta 93.75 przy tranzakcjach po 93.50 i 93.40 jak się dało.

Listy miejskie serji I-ej oddawano już wczoraj po 94.30 — dlatego też żądanie obniżono do 94.50.— Serji II-ej 93.30 w żądaniu. Za III-cią płacono 92 92.10 aż do 92.20—żądano 92.40. Serji IV-tej po 91.20 i 91.25 miały nabywców przy żądaniu 91.40.

Obligów, listów łódzkich nie dotykano wcale.

Z akcji zanotowano zaofiarowanie starachowickich po niskim kursie 80.

Godzina 12 i pół.—Usposobienie mocne. Za weksle krótkoterminowe na Berlin 50.15 i 50.17½ płacono.

J. Wl.

ZADANIE KONIKOWE.

sien	dłej	bi	dziś	drzew	u	zwię	skiej
ci	su	je	wię	w glę	po	tłum	go
ko	nych	ku	go	przy	dłe	biań	ścia
wo	sza	chy	a	mi	dy	ny	rem
za	rony	ne	list	gdzie	pom	szczę	nie
w do	dy	nad	nij	się	stro	zio	ba
błę	wie	cznie	ślicz	nem	no	me	rem
wie	le	kit	szał	te sa	wzo	al	je

Rozwiązanie zadania kryształowego umieszczonego w nrze 319b.

					S					
				l	i	s				
			m	l	e	k	o			
		Z	y	g	m	u	n	t		
	K	r	a	s	i	ń	s	k	i	
S	i	e	m	i	r	a	d	z	k	i
	C	a	m	p	a	n	u	l	a	
		K	o	r	d	o	w	a		
			B	i	z	e	t			
				o	k	o				
					i					

Dobre rozwiązanie nadesłali: pp. Regina Markuzy, Aleksandra Moszyńska, Wincentyna Sobkiewicz, Edmund Bulikowski, Maur. Sieradzer, A. Szwajcer, Józ. Wł. Flisiński, B. Goldfeder, Z. Landau, Jakub Heiman i J. Hirschfeld

TEATRA.

Wielki. Dziś: „Gasparone" (po cenach dawnych). Jutro: „Carmen" (występ panny Machwicówny). — *Rozmaitości.* Dziś: „Drzemka pana Prospera". Jutro: „Friebe"—*Mały.* Jutro: „Gasparone".

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 25-go listopada 1885 r.

Weksle:	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50 $22\frac{1}{2}$	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.16	—.—
Paryż 100 franków „ „	40 60	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.30	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	97.10	—.—
m.	97.10	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	94.50	—.—
„ „ „ II	93.30	—.—
„ „ „ III	92.40	—.—
„ „ „ IV	91.40	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.25	—.—
„ „ „ małe	89.—	—.—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	97.40	—.—
II „ „ rs. 100	97.40	—.—
III „ „ rs. 100	97.40	—.—
Listy wileńskie długot. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw	—.—	—.—

Wartość kuponow:

Od Listów zast. nowych 5% kop. $212\frac{1}{2}$
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 75
Od Listów zast. m. Łodzi kop. $31\frac{17}{18}$
Od Listów likwidacyjnych kop. $195\frac{5}{9}$

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 25-go listopada 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	550	595
„ „ biała . . .	—	—	—	595
„ „ wyb. (nowa)	—	—	615	640
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	410	425
„ średnie (stare). .	—	—	405	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . 142 f.	—	—	255	285
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f	—	—	—	—
Groch polny 202 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . .	—	—	—	—
„ solone pud . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękki „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 25-go listopada 1885-go r.
Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 99^5
„ garniec rs. 2 kop. 60

Opuściło prasę

Drugie Wydanie „PRZEWODNIKA"

dla podróżujących po drogach żel. w Królestwie Polskiem,

na sezon zimowy 1885/6-go roku

i jest do nabycia we wszystkich księgarniach i na głównych stacjach dróg żelaznych. Skład główny w księgarni **Gebethnera i Wolffa** w Warszawie. 3004

TANIE GRY.

Pedagogiczne i Towarzyskie i Książki **Szkoła piękn. pisania, Zielnik,** wydania

Leop. Szyllera,

nagrodzone MEDALEM na Wystawie Roln. Przem. 1885 r.—Nowy-Świat № 21.
Handlującym rabat. 3010



Karetki jednokonne (Remizowe);

wynajmuje: Kantor Plac Warecki № 18. Telefon 75. Cena: Teatr, Ślub, Pogrzeb, Wieczór odwieźć, i przywieźć rs. 1 kop. 50; Każda godzina 75 kop. 2982

Kancjonowane Biuro Nauczycielskie Anny Damerau,

Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego Placu.
ma do umieszczenia **Guwernerów i Nauczycieli** obojga płci, tak krajowców, jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości i **Korepetytorów.** 2967

Korzystny Interes.

Sklep Galanteryjny połączony ze składem tabacznym, z towarami, w najlepszym punkcie miasta, do odstąpienia na dogodnych warunkach. Kapitał potrzebny od 3—4,000 rs. Oferty uprasza złożyć w kantorze Kurjera, pod lit. R. C. 3,000. 3059

Nowo-otworzona Fabryka

2448R

BIELIZNY ROZALJI FUKS,
Nowy-Świat № 25 nowy, mieszk. 16.
w prywatnym lokalu, poleca Sz. publiczności, po cenach niesłychanie niskich, bieliznę męzką, damską, dziecinną; przyjmuje reperację takowej jako to: wstawianie gorsów, kołnierzy, mankietów, karczków. Kompletne wyprawki dla nowonarodzonych. Znaczenie monogramów od k. $7\frac{1}{2}$, 2 litery gotyckie od 3 kop.

NOWO-OTWORZONY

LOMBARD

PRZEZ RZĄD ZATWIERDZONY

ul. Królewska Nr 39,

gdzie dawniej mieściło się Biuro Telegraficzne, naprzeciwko Giełdy, wydaje zaliczenia od 3 rs. na srebro, złoto i drogie kamienie.—Otwarty od **10** do **4** po południu, oprpcz Nieoziel i Świąt uroczystych. 2398R

Księgarnia, Skład i Wypożyczalnia Nut

oraz Ekspedycja Pism Perjodycznych

FERDYNANDA HOESICK

w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 496,

wprost b. pałacu Prymasowskiego.

Przyjmuje **Prenumeratę na wszystkie pisma perjodyczne,** w kraju i za granicą wychodzące. Ceny przez redakcje ustanowione.

Dostarcza **Książki wszelkiej treści i we wszystkich językach,** bez względu gdzie i u kogo wydane, oraz **książki i dzieła szkolne** i wszelkie inne w tutejszych zakładach naukowych w użyciu będące. Zaopatrzona jest zawsze w bogaty wybór **książek do nabożeństwa,** oraz książki ozdobne na podarki dla młodzieży i dorosłych służyć mogące. **Skład Nut** utrzymuje w największym komplecie, tak pod względem doboru dzieł klasycznych w wydaniu **Petersa** i t. p., jak wszelkich wychodzących kompozycji nowoczesnych. Oprócz wszelkiego rodzaju dzieł specjalnych, ma honor zwrócić uwagę na liczny wybór **Dzieł i wzorów technicznych i dla rzemieślników.**

Dzieła lub książki ogłaszane katalogami lub pismami przez inne księgarnie, oraz książki po cenie znizonej po tychże warunkach dostarcza.

W końcu poleca skład swój **Globusów, Tellurji i Planetarji,** po cenach bardzo umiarkowanych, jak niemniej **Struny prawdziwe włoskie** i wszelkie potrzeby muzyczne dla instrumentów rżniętych, oraz **Taktomierze, Kamertony, Pulpity** składane, **Kalafonję** paryzką, **Papier** nutowy i t. d., oraz nowo urządzoną przy swej Księgarni **Wypożyczalnię nut muzycznych,** pod warunkami nader dogodnemi.

Obstalunki Książek i Nut od rs. 5 począwszy, księgarnia swoim kosztem wysyła do bliższych gubernji; do dalszych prowincji przesyłkę w części na siebie przyjmuje. Z pod tej zasady wyłączają się prenumeraty, książki szkolne, w cenach znizone i Kalendarze. 2432r

NOWOŚCI.

REGATY Gra Towarzyska z widokiem Wisły i Pragi od strony Warszawy, chromolitografowana.
KONIK POLNY (Grasshoppers). Zabawa salonowa dla dzieci i starszych, z przyrządem.
ZOOLOGICZNE DOMINO, zawierające 30 kart, składające zwierzęta domowe i dzikie.
OGRÓDEK FREBLOWSKI, Ozdobne pudełko, zawierające zbiór najrozmaitszych zajęć, podług metody Frebla, zajmujące tak dla chłopców jak dla panienek.

Wydawnictwo Gier i Zajęć umysłowych

JULJANA MÜLLERA,

2400R **ulica Senatorska, wprost kościoła Ś-go Antoniego.**

Skład Wyżymaczek i Magli domowych

IGNACEGO GANTZWOHL,

otrzymał wielki transport **wyżymaczek z walcami czysto gumowemi,** uznanych przez danie gospodynie za najlepsze.—Ceny bardzo przystępne.—Wszelką reperację uskutecznia się w przeciągu 14 godzin. 3032

№ telefonu 491.—Ulica Królewska № 49.

Sprzedaż dozwolona przez St.-Petersburski Stołeczny Urząd Lekarski.



Eliksir Melange do szybkiego i bujnego porostu włosów i zapobieżenia od wypadania.—Cena rs. 2 za flakon.

Pasta Eugénie środek do usunięcia piegów, plam i wyrzutów skórnych, nadająca twarzy świeżość, młodość i piękność.—Cena rs. 1 kop. 60 za słoik.

Balsam Eugénie z kwiatów mirtowego i bukietu weselnego, dla nadania twarzy, szyi i rękom delikatnej miękkości, marmurowej białości i zapachu róży, jak również dla usunięcia piegów i wyrzutów skórnych.—Cena rs. 1 kop. 75 za flakon.

Róż Eugénie płynny, dla nadania policzkom i uszom naturalnego różowego koloru, nie zmienia się przy świetle elektrycznem i nie ściera się nawet przy zapoceniu się, poleca się szczególniej na bale i do teatrów.—Cena rs. 1 kop. 50 za flakon.

Trzy te kosmetyki, których przepis użycia pomieszczony jest w trzech językach: rossyjskim, francuzkim i niemieckim, niezawierają żadnych szkodliwych przymieszek.—**Bertha Ries.**

Farba do włosów w kolorach: czarny, szatyn i blond. Cena pudełka z przyrządem rs. 3.—Fabrykant **Ries Gusman.**

Oryginalny Pudre Eugénie biały i różowy.—Cena pudełka z łabędzikiem rs. 1 kop. 50, bez łabędzika rs. 1 k. 20.

Chinowo-glicerynowa Pomada z peruwiańskiego balsamu, dla wzmocnienia, zgęszczenia i porostu włosów. Cena rs. 2 za słoik.

Pomada rakowa do rąk, każdy słoik opatrzony jest marką ostrzegającą „amour" i podpisem wynalazczyni „Bertha Ries."—Cena rs. 1 k. 30 za flakon.

Składy główne w Warszawie: **Aleksander Gierdawa i Marcelli Jakubowski,** plac Teatralny № 10; **Jan Kalinowski dawniej A. Koch,** Krakowskie-Przedmieście № 77; tudzież dostać można: u **Teofila Szulca,** ulica Bielańska Hotel Krakowski; **Aleksandra Lipinka,** ulica Wierzbowa, dom Hr. Krasińskiego. 2748

Główny Skład Wyrobów Fabryki

ŻYRARDÓW

w Warszawie, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 55

i drugi Skład Fabryczny na Tłomackiem Nr 1, róg ulicy Bielańskiej, polecają:

Kreasy bielone i niedobielane, sztuka od rs. **9.40** do **29.**

Płótno bielone na bieliznę męzką i damską, sztuka 60 łokci, od rs. **18** do **70.50.**

" webowe na mankiety, gorsy i kołnierzyki, sztuka 60 łok., od rs. **41.50** do **92.**

" " na bieliznę pościelową we wszelkich szerokościach, w szt. po 45, 52 i 60 ł., od rs. **17.50** do **92.**

Prześcieradła pojedyńcze, czysto lniane N-ra:

14	16	16½	17	18	18½	19	21	23
1.00,	1.15,	1.50,	1.65,	1.80,	2,	2,	2.50	3.

Płótno kolorowe i oxford szyrting na koszule mężkie.

Rewańtuch $\frac{5}{4}$, $5\frac{1}{2}$, 4 i $\frac{7}{4}$ szer. szt. 60 łokci, od rs. **8** do rs. **14** kop. **25.**

Płótna surowe, $\frac{5}{4}$, $5\frac{1}{2}/4$ i $\frac{6}{4}$ szerokie, sztuka 60 łokci, od rs. **5.90** do rs. **18.50.**

Płócienka czerwone i niebieskie, gładkie i w paski, na wsypy i powłoczki, łokieć od kop. **20**½ do **60** kop.

Płótna niebielone gładkie i w paski, na bluzy i fartuchy.

Drylich na materace, rolety i markizy $\frac{7}{4}$ i $\frac{8}{4}$, w rozmaitych desen.

" w krateczkę na czapraki.

Chodniki lniane w rozmaitych szerokościach, szare, drukowane i z brzegiem kolorowym.

Płótno na podszewki roletowe, do opakowania, pod obicia, płótno introligatorskie na podkładki.

Duks, drylichy, Tella Russa.

Worki płócienne, drylichowe, wańtuchy do wełny.

Opony nieprzemakające na wozy z ciężarem i wagony, ze szwem maszynowym, w każdej wielkości.

Zarządzający Składem Żyrardowskim

2463 R

L. BUŁAKOWSKI.

Niechaj każdy

odwiedzi

Sklep różnych Towarów

przy ulicy Bielańskiej Nr 7,

w gmachu, gdzie **Hotel Krakowski,** obok cukierni, gdzie

jutro w Czwartek i pojutrze we Piątek

ODBĘDZIE SIĘ

Niebywała Sprzedaż Towarów Wełnianych

MIĘDZY INNEMI

Suknie,

t. j. **20 łokci wełnianej Materji,** prześlicznej na suknie, za **rs. 2.**

10 łokci Wełny wyborowej najmodniejszej, podw. sz., **rs. 3 k. 50.**

Koszule damskie kretonowe, bogato ubrane, z wstawkami i langietami, **rs. 1 k. 25.**

2 łokcie kortu zimowego na spodnie za **rs. 3.** 2868

Rubli sr. 45.

Za powyższą kwotę wyuczam kursu Buchhalterji.—Przyjmuję od godz. 3 do 6. **Erywańska № 9 nowy, dawniej 7.** 2997

NA GWIAZDKĘ

12. Niecała 12.

MAGAZYN BŁAWATNY

L. FALĘCKIEGO i SYNA,

urządził

Wyprzedaż

Towarów wysortowanych i Resztek

po cenach niżej kosztu. 3056

Handel Win,

Cukru, Kawy, Herbaty i Delikatesów

JÓZEFA PURWIN,

18 nowy Miodowa 18 nowy.

Posiada stale znaczne **zapasy Win Węgierskich** stołowych, wytrawnych, łagodnych, również **Stare Deserowe,—Wina francuzkie, białe, czerwone, reńskie; Xeres, Portwein i Maderę** w wielkim wyborze.

Porter, Piwo angielskie, Wódki, Likiery, Rumy, stary Cognac, oryginalne, **Pierniki, Bakalje świeże, Śliwki francuzkie, tureckie, Marmolady** najświeższe: **Konserwy różne, Miód staropolski.**

Śniadania i kolacje á la carte. 2470R

Ważna wiadomość!

dla PP. Restauratorów i Gospodyń.

Sklep przy rogu ulic **Ptasiej i Żelaznej Bramy,** oznaczony № 35, na wprost budki policyjnej, poleca: **Indyki, Pulardy, Kaczki** żywe i bite, oraz różną **zwierzynę,** po cenach jaknajprzystępniejszych.

Z uszanowaniem

Ichel PRISK.

Sklep otwarty od godz. 1 po połud. do 8-mej wieczór. 2471R

W osadzie Aleksandrów Pograniczny,

z powodu wyjazdu jest do sprzedania zaraz

Dom mieszkalny

z czterema stajenkami w podwórzu, z ogródkiem i ogrodzeniem, oraz na wydzierżawionym placu od dyrekcji dróg żelaznych War. Wied. i War. Bydgoskiej, przy samych relsach, czyli skład węgli, drzewa, wapna i cementu, oparkaniony, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość bliższa na miejscu u właściciela w składzie węgli. 2461

Kąpiele Żelazne

wzmacniające i prysznic, oraz Wiślanne. Grzybowska № 30 3079

Magazyn Bławatny

Wyrobów Krajowych i Zagranicznych

W. Kleczyńskiego,

Krakowskie-Przedmieście

w gmachu Resursy Obywatelskiej, poleca na **Gwiazdkę** wielki wybór towarów i to po cenach zniżonych; pomiędzy innemi wiele Resztek, z których jedną partję sprzedawać się będzie podług następujących cen:

20 łokci Materjału w kratkę za rs, 2.70
20 łokci Imperial w kratkę, za rs. 3.
20 łokci Krepy gładkiej, za rs. 4 kop. 50.
20 łokci Faconné za rs. 5.
20 łokci Diagonal za rs. 5 kop. 50.
10 łokci Changeant podwójnej szerokości, za rs. 4 kop. 50.
10 łokci Plaidu podwójnej szerokości, za rs. 4.
10 łokci Broché podwójnej szerokości, za rs. 5
10 łokci Tartanu czysto wełnianego, podwójnej szerokości, za rs. 7 kop. 50. 2399r



i kupujcie

w znanym ze swej taniości

Składzie Towarów

przy rogu ulic **Dzikiej i Nowolipek**, dom Brauna № 1, mieszk. 4,

Najtańsze i Najpraktyczniejsze Podarunki na GWIAZDKĘ,

a mianowicie:

20 łokci Materji wełnianej na suknie, za rs. 2.
20 łokci Wełny na suknie, za rs. 2 kop. 50.
20 łokci Wełny stripes na suknie, najpiękniejsze kolory, za rs. 4.
20 łokci Wełny wyborowej plaids podwójnej szer., rs. 4 k. 50.
10 łok. Wełny Varsovienne prześlicznej, podw. szerok. na suknie, za rs. 3 kop. 50.
10 łokci Parisienne changeant, podw. szer. na snknie, za rs. 4.50.
10 łokci Wełny wyborowej broché, w jedwabne desenie, za rs. 5.
Korty prześliczne na damskie suknie i kostjumy $2^{1}/_{4}$ ł. szer., po 60 k. ł.
10 łokci Kaszmiru czarnego lub **kolorowego,** podwójnej szerok., na suknie, za rs. 6.
2 łokcie Kortu zimowego na spodnie, za rs. 3.
12 Chustek białych do nosa, za rs. 1.
Sztukę płótna krajowego, $30^{1}/_{2}$ łokcia, za rs. 4.
Koszule mezkie prane ładne, rs. 1.
Koszule damskie ubrane wstawkami i langietami, kop. 90.
Obrusy białe lub kolorowe, po rs. 1.
Kołdra wyborna wełniana, rs. 3.

Obstalunki z prowincji będą ekspedjowane z jak największą akuratnością i sumiennością.—Adres: **Iz. HERTZ,** Dzika № 1, dom Brauna. 3052

Pracownia Ubiorów Damskich

przyjmuje zamówienia z własnego lub powierzonego materjału. 3073
Świętojańska № 23, mieszk. 4.

Dla PP. Technologów.

Poszukuje się osoby, którąby obeznaną była praktycznie z fabrykacją przetworów torfowych, a mianowicie destylacji. — Wiadomość: Nowy-Świat № 16 domu, mieszk. 45, rano do 9, po południu od 5 do 8. 3074

Poszukuje się kupna

APTEKI

na prowincji, z obrotem około 2,500 rs. Warunki sprzedaży uprasza się nadsyłać do p. Czyżewskiego w Aptece S. Tugut przy ulicy Freta № 16 w Warszawie. 3076

OGRODNIK

kawaler, posiadający dobre świadectwa z ogrodów Poznańskich i ogrodów berlińskich, poszukuje odpowiedniego miejsca zaraz lub później. Oferty proszę nadsyłać: Nowo-Zielna № 38, u p. Bidowicza. 2469R

Do wynajęcia każdego czasu

3 pokoje, przedpokój,

kuchnia, z waterklozetem, wodociągiem, na III piętrze od frontu, przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej № 84. Wiadomość u rządcy domu. 2468R

Fabryka Wag stołowych i decymalnych

WEBER & Comp., ulica Żytnia № 9a, potrzebuje

UCZNIA

z uczciwej rodziny, oraz poszukuje **Chłopca do posług** w kantorze i fabryce. 2462R

Kto pragnie podjąć się

prania bielizny

uczniowskiej w ciągu 1886 roku, zechce się zgłosić do Kancellarji Warszawskiej Szkoły Junkierskiej. Wymaganą jest kaucja rs. 1,000. 3080

Rs. 13,000,

dobrze hypotecznie lokowanych na $9^{0}/_{0}$, z powodu powiększenia fabryki, zaraz do sprzedania.—Wiadomość: Marszałkowska № 114, w fabryce Lenczewski i S-ka. 3077

Glans do Bielizny!

Po rozmaitych próbach, nareszcie każden chętnie uzna, że najlepszy i najtańszy glans do bielizny, jest od lat kilku u nns znany Paryzki

Błyszcz brylantowy „Oliwiera,"

według sposobu **Klaksbruna.**

Mała paczka za 20 kop,, wystarcza do 60 koszul, tyluż kołnierzyków z mankietami. Obstalunki przyjmuje Adolf Frey w Warszawie, ulica Muranowska № 40. 3081

Znaleziona 20 Listopada

Torba podróżna

a w niej portmonetka z pieniędzmi, rozmaite przybory do golenia i pisania, (wszystko zupełnie nowe), mogą być odebrane za udowodnieniem na Chmielnej № 7 nowy, mieszkania 5, z rana do 10-tej i po południu od 3-ej. 2467R

☞ **Podziękowanie publiczne W. K. Krinz w Piotrkowie,** za przyjście w pomoc w chwili, kiedy jeden z panów lichwiarzy w temże mieście, mając nawet pewność zastawu, chciał zniszczyć zupełnie podupadłą rodzinę, a nie było nikogo ani ze znajomych, ani też z familji, którą mam bogatą, aby przyszedł z najmniejszą pomocą, a powyżej wymieniony **czcigodny i zacny Obywatel,** nie odmówił swej pomocy, za co niech mu Bóg płaci.—L. J. P. 2464R

Kocioł parowy

mało używany i prawie jak nowy z ćwierć calowej blachy żelaznej 20 stóp długi, 5 stóp średnicy z dwoma rurami w środku, odstępuje się za nizką cenę.—Wiadomość w kantorze **F. Rembierz, ulica Marszałkowska № 111.** 2415

Wykształcony Kupiec,

który dotąd pracował samodzielnie i dokładnie jest obznajmiony z branżami szkła i porcelany, obić papierowych i galanterji, wykwalifikowany subjekt, oraz buchhalter i korespondent w języku polskim, rosyjskim i niemieckim, opatrzony chlubnemi świadectwami i pierwszorzędnemi referencjami, poszukuje posady wymagającej zaufania, jako to: dysponenta, pierwszego ekspedjenta, korespondenta lub komi-wojażera.—Łaskawe oferty pod lit. **R. G. W.,** przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Senatorska № 26. 2443R

Z powodu wyjazdu



Meble!!!

do sprzedania z kilku pokoi, skromne i ozdobne, za cenę bardzo przystępną.—Ulica Nowolipie № 34, stróż wskaże. 3070

Kasy ogniotrwałe

najnowszej konstrukcji opancerowane, nieugięte w ogniu, nieprzystępne nigdy dla złodziei, jak również Kasetki, poleca po cenach bardzo nizkich.

C. Münster,

Fabrykant Kas Ogniotrwałych i Wag,
3049 **w Sosnowicach.**

Rs. 1,500

za znalezienie odpowiedniej posady w Warszawie, lub na prowincji, człowiekowi inteligentnemu, w sile wieku.—Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego, pod lit. A. O. Najściślejsza dyskrecja zapewnia się. 3051

GRANULKI

(sulfuris aurati benzoinati),

W. RUSSYANA,

usuwają szybko i z pewnym skutkiem **Zapalenie oskrzeli, Kaszel, Katary piersi i Osłabienia piersiowe, Astmy, Suchoty.—Granulki W. Russyana** są przyjemnego smaku i stanowią niezawodny środek leczący radykalnie wszelkie **słabości organów oddechowych.** Dwanaście granulek (drobnych kuleczek), — dzieciom zaś 4—6, użytych z rana i wieczorem, wystarczają do pokonania chorób piersiowych w najsilniejszych objawach.

Wyłączna hurtowa i detaliczna sprzedaż Granulek od kaszlu w Laboratorjum aptekarza W. Russyana, ul. hr. Kotzebue 3. Cena pudełka 60 kop., z przesyłką na prowincję, nie mniej 3-ch pudełek rs. 2. 2950

Adres: **Russyan, Warszawa.**



2012 R

W najlepszym gatunku, na wszystkich wystawach powszechnych nagradzana tylko najwyższemi odznaczeniami; do nabycia we wszystkich znaczniejszych perfumerjach w Warszawie.

Wyprzedaż Powozów używanych

w różnym rodzaju, Karety poczwórne, potrójne, Faetony różnej wielkości, Landa najnowszego fasonu, Kocze poczwórne i z fordeklem, Kab prawie nowy, Chomonta angielskie, Sanki w różnym rodzaju, Sanki amerykańskie, oryginalne, sprowadzone z Nowego-Yorku i t. p. 2990

Królewska Nr 23|19.

Fabryka powozów Romanowskiego.

SKŁAD PAPIERU,

Materjałów Piśmiennych

F. CSERNAK,

Bielańska Nr 5,

POLECA

Księgi Buchalteryjne

w wielkim wyborze, własnego wyrobu.

Wszelkie **Druki, Litografje, Linjowanie i Oprawy,** uskutecznia pospiesznie i po możliwie nizkich cenach. 2466R

PRZEDSIĘBIERSTWO

Budowania, konserwacji i upiększania grobów.

Sprzedaż pomników i grobowców.

Przedsiębierstwo zawiadamia osoby interesowane, że na nadchodzący sezon zimowy, podejmuje się tak konserwacji pomników jak i ubierania grobów krzewami i roślinami zimowemi.

Budowa grobów wszelkiej konstrukcji, pomniki i grobowce w wielkim wyborze.

Dla osób życzących sobie tego, wypłata na raty.

Biuro główne przy ulicy Ordynackiej za Instytutem Muzycznym, na wprost stajni Cyrkowej, Kantor na Powązkach w domu № 2, zaraz za rogatkami nad cukiernią. 2148r

HANDEL WIN, DELIKATESÓW,
Herbaty i Towarów Kolonjalnych

Władysława Müller,

w Gmachu Teatralnym, 3012

poleca wyśmienite **Wina Francuzkie, Węgierskie, Hiszpańskie** i najlepsze różnych marek **Szampańskie; Portery i Piwa angielskie,** najwyszukańsze **Likiery** zagrnniczne i **Delikatesy,** po cenach przystępnych.

Ostrygi Holsztyńskie i inne przysmaki zamorskie codziennie świeże.

Łaskawe zamówienia listowne wykonywają się szybko i z całą dokładnością.

Są do sprzedania

BUDOWLE MASSIV MUROWANE,
w części mieszkalne, z gruntu zdatne do założenia

Fabryki lub Zakładu Przemysłowego

położone w gub. Pskowskiej, w pow. Ostrowskim, w miejscowości gęsto zaludnionej przy rzece, której siła może być zużytkowaną **jako nieustający motor,** tuż obok szosy Petersbursko-Warszawskiej, przy samej st. dr. żel. Warsz.-Petersburskiej, **w centrum przemysłu lnianego,**—Odległość 330 wiorst od Petersburga, 60 od Pskowa, 12 od Ostrowa. Bezpośrednia komunikacja za pomocą dróg żel. z portami: Rewel, Ryga, Libawa, (w krótkim czasie rozpocznie się budowa nowej drogi żelaznej od Rybińska przez Psków do Rygi). O szczegółach dowiedzieć się można u właściciela: Petersburg, Wasilewski Ostrow, 8 linja, № 49: mieszk. № 3.—Na żądanie wysłane będą litografowane plany. 2452R

Oliwę Nicejską świeżą
i Essencję Octową
POLECA
Skład Materjałów Aptecznych
J. MROZOWSKIEGO,
ulica Miodowa Nr 6. 2075 R

KANCELARJA OBER-POLICMAJSTRA
miasta Warszawy,

podaje do wiadomości publicznej, iż w ciągu roku 1886, potrzebne będą dostawy niżej wyszczególnionych przedmiotów:

1) Drzewa sosnowego, około 90 sążni sześciennych.
2) Węgla kamiennego około 1400 korcy.
3) Różnych materjałów piśmiennych, na potrzeby kancelaryjne, na summę rs. 2,500.
4(Kopert gotowych, rozmaitej wielkości, na summę rs. 450.

Życzący przyjąć na siebie dostawę któregokolwiek z powyżej wymienionych przedmiotów, obowiązani są najpóźniej do dnia 2 (14) Grudnia r. b., złożyć w Kancelarji Ober-Policmajstra, opieczętowaną i zaadresowaną na imię Zarządzającego tąż Kancelarją, deklarację na papierze stempl., ceny 60 k., bez poprawek i według poniżej zamieszczonego wzoru, z załączeniem kwitu Kasjera Kancelarji Ober-Policmajstra m. Warszawy, na złożone vadium, w summie wyrównywającej 10% wartości zadeklarowanej dostawy, które nieutrzymującym się przy dostawie, natychmiast zwróconem zostanie, jak również z wyszczególnieniem ostatnich cen, za jakie obowiązują się dopełnić dostawę.

Odnośne warunki, na wyżej wyszczególnione dostawy i wzory materjałów piśmiennych, mogą być przejrzane w Wydziale 4-tym Gospodarczym Kancelarji, codziennie od 10-tej rano do 2-ej godz. po południu, z wyjątkiem Świąt Dworskich, uroczystych i niedziel.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia Kancelarji Ober-Policmajstra m. Warszawy, niniejszem zobowiązuję się dostawiać w ciągu r. 1886 (wymienić co mianowicie), po cenie N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach dostawy zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Kancelarji Ober-Policmajstra vadium w ilości (wypisać summę), przy niniejszem załączam.—Stałe moje zamieszkanie (wypisać miejsce zamieszkania), pisałem dnia (wypisać datę i podpisać wyraźnie imię i nazwisko). 2423

TRAN LEKARSKI
tegoroczny, żółty, oraz biały, prawdziwy
LOFODZKI,
ma zaszczyt polecić
SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH
WIKTORA WALIGÓRSKIEGO,
w Warszawie, Nowy-Świat 42, nowy 38. 2080 R

HERBATĘ
FIRMY
H. hr. SKARBEK i W. hr. RONIKIER,
W WARSZAWIE,
w HOTELU EUROPEJSKIM,
i placu Resursy Kupieckiej Senatorska Nr 28,

nabywać również można u pp. **W. Czerski i S-ka,** Nowy-Świat № 58a, **A. F. Fiorentini,** Królewska № 37; **A. Okólski,** Chmielua róg Wielkiej № 52; **F. Buchowski,** Marszałkowska róg Wspólnej, **Kostecki i Giełżyński,** Hoża № 5; **A. Wnorowski,** Nowolipie róg Karmelickiej i Twarda 8; **P. Voigt & Co.,** Bielańska № 5 i Krak.-Przedmieście № 81, **L. Krupski,** Plac Ś-go Aleksandra; **P. Wiśniewski,** Świętojańska róg Zapiecka; **A. Rafalska,** Wolska 9; **H. Schafner,** Leszno róg Żelaznej i wielu innych, oraz w znaczniejszych **Składach Herbaty i Towarów Kolonjalnych na prowincji.** 2367R

Dyrekcja Dróg Żelaznych
Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że na potrzeby tutejszych dróg żelaznych w ciągu roku 1886, zamierza zakontraktować dostawy następujących materjałów i przedmiotów:

1) **Żelaza.**
2) **Stali.**
3) **Metalów.**
4) **Blachy różnego rodzaju.**
5) **Wyrobów metalowych.**
6) **Narzędzi i przedmiotów inwentarjalnych.**
7) **Wyrobów powroźniczych.**
8) **Sukna i utrechtu.**
9) **Odlewów i części zapasowych.**

Życzący podjąć się pomienionych dostaw w części lub w całości, zechcą najpóźniej do dnia 18 (30) Listopada r. b. złożyć w Wydziale Gospodarczym opieczętowane deklaracje, z napisem na kopercie: „Deklaracja na dostawę N. N."

Warunki ogólne, oraz wykazy szczegółowe zakontraktować się mających materjałów i przedmiotów, są do przejrzenia w biurze Wydziału Gospodarczego każdodziennie od godziny 9-ej rano do 3-ej po południu, z wyjątkiem dni świątecznych i takowe na żądanie zgłaszających się w jednym egzemplarzu udzielane będą.

Do deklaracyj winny być dołączone warunki ogólne, podpisane na dowód ich zaakceptowania, oraz kwit Kassy Głównej na złożone vadium, wyrównywające 10% wartości zadeklarowanej dostawy.

Jednocześnie z deklaracją winny być złożone opieczętowane próby materjałów i przedmiotów, bez tych bowiem deklaracje przyjęte nie będą.

Warszawa, d. 5 (17) Listopada 1885 roku. 2416r

* *

Z powodu nagromadzonych **wielkich zapasów gustownej biżuterji srebrnej,**
na nadchodzącą GWIAZDKĘ,
obniżyliśmy cenę takowej, dodając pudełka z widoczkiem choinki, o czem mamy honor zawiadomić Szanowną naszą klijentelę.

Przy tej sposobności polecamy **wielki wybór biżuterji złotej i brylantowej,** zastosowanej do ostatnich wymagań gustu i mody.

Komplety **wyrobów srebrnych** gotowe i na zamówienia.

G. RADKE & A. ŻELISŁAWSKI,
Warszawa, Miodowa № 2. 2414R

* *

Na imieniny, nagrody, loterje, tombole i na Gwiazdkę.
MAGAZYN FRANCUZKI, ulica hr. BERGA Nr 8,
blizko Mazowieckiej; poleca w największym wyborze, od cen najtańszych,
ZABAWKI Nowe i GRY TOWARZYSKIE
zagraniczne i krajowe wszelkiego rodzaju, rozwijające siły fizyczne i zręczność, nauczające i inne, oraz ozdoby na Choinki, Przybory do kotyljona itd. 2306R

Nauka i wychowanie.

Potrzebna bona francuzka. Zielna № 25, dom Rosenbluma. m. 7, od 3 do 6 godz.

Student IV-go kursu prawa, doświadczony pedagog, posiadający niem. i franc. (teor.), poszukuje lekcji stałej t. z. kondycji. Może i w poranne godziny udzielać. Wiadomość: Marszałkowska № 132, m. 10, stud. H. B. Osobiście od godz. 3—4. 2597

Student uniwersytetu życzy sobie wyjechać na wieś na kondycję. Oferty składać prosi na ręce stróża domu przy ulicy Wspólnej № 11, lit. N. 2610

Student uniwersytetu, posiadający dobrze języki starożytne, niemiecki (teor. i konw.) i francuzki (teor.), poszukuje korepetycyj.— Wiadomość: Dzielna 12c, m. 6, 1-sze piętro.

Angielka z Londynu, Agnes Crayfer, udziela lekcje konwersacji. Chmielna 5—1, mieszkania 20. 18587

Przełożona pensji żeńskiej Helena Karska, Nowy-Świat № 76, wprost Świętokrzyzkiej. ma zaszczyt zawiadomić osoby interesowane, iż uczennice nowo wstępujące, mogą znaleźć pomoc naukową dla przygotowania się do kursu szkolnego na drugie półrocze; tamże w godzinach pozaplanowych, panienki starsze pobierać mogą lekcje obcych języków i historji. 18654

Nauczycielka muzyki z dyplomem, udziela lekcje u siebie i na mieście, przygotowuje do Instytutu muz. Wspólna 32, mieszkania 12. 14704

Potrzebna bona do dwojga małych dzieci. Bez dobrych rekomendacyj nie zgłaszać się. Zastać można codziennie po 5-tej wieczorem. Aleja Ujazdowska № 6, mieszk. 4.

Nauczyciel matematyki Zakrzewski, z prawem wykładania języka rosyjskiego, poszukuje lekcyj. Szkoła, Leszno 76. Tamże pokoj duży z kuchnią, opałem, piwnicą, tanio do odnajęcia zaraz. 18885

Posady i prace.

Panny są potrzebne kompletnie zdatne do staników i do nauki. Leszno № 54, m. 4.

Pani Erard, ul. Kotzebue № 2, potrzebuje zdolnych panien do spódnic. 18800

Poszukuje się niańki rosjanki do trzyletniego dziecka. Krucza 32, mieszk. 8.

Panny zdatne do sukien i okryć. Ulica Zimna № 2, Nowicka. 18775

Chemik, który ukończył krakowską akademję przem.-techniczną, (wydział chemiczno-techniczny), poszukuje zajęcia w cukrowni, lub innym zakładzie przemysłowym. Adres: Mieczysław Szumski, Krakow, ulica Krupnicza № 9. 18715

Kobieta młoda, galicjanka, poszukuje miejsca do zarządu gospodarstwem miejskiem lub wiejskiem. Wiadomość w hotelu Litewskim. 18787

Lekarz kawaler, potrzebny jest do miasteczka Międzyrzecza, Wołyńskiej gubernji, powiatu Rowieńskiego, bliższa wiadomość na miejscu u aptekarza Ed. Seydela.

Potrzebny jest pracownik energiczny jako pisarz i inkasent. z kaucją od 500 do 600 rs., pensja rs. 30 miesięcznie z mieszkniem. Wiadomość Świętojerska № domu 22, mieszkania 33, od 8 do 10 i od 4 do 5. 18709

Wygnaniec z Księztwa Poznańskiego. który pracował jako samoistny młynarz w dużym parowym młynie w Inowrocławiu bez przerwy lat 12, co może udowodnić chlubnemi świadectwami. Znajdując się obecnie w bardzo krytycznem położeniu wraz z żoną i czworgiem drobnych dzieci, uprasza Panów chlebodawców o miejsce w swym fachu lub jakie inne zatrudnienie. Oferty uprasza nadsyłać do kantoru Kurjera, pod adresem „Pomoc.” 18779

Mając w majątku swoim kolonję, życzę osiedlić w takowej robotników polaków wydalonych z Prus; także potrzebuję ekonoma z wydalonych polaków. Proszę zgłaszać się pod adresem: J. F. Sankowski, Mochylewska gubernja, stacja Kochanowo. 18051

Ważne dla pp. krawców! Uzdolniony krawiec męzki, polak, władający językiem polskim, niemieckim i francuzkim, mający chlubne świadectwa, z pierwszorzędnych magazynów zagranicznych, a obecnie pracujący w Reims we Francji, stęskniony za krajem, chciałby powrócić, jeżeliby odpowiednie miejsce na dogodnych warunkach mógł otrzymać. Życzący ofiarować miejsce, zechcą złożyć swe oferty w biurze ogłoszeń, Senatorska № 26, pod lit. W. X. 2606

Młoda polka, znająca z konwersacją ruski, niemiecki, oraz inne nauki, krój i szycie, na maszynie Singera, poszukuje jakiego zajęcia handlowego, od Nowego-Roku. Adres; Żelazna № 2. 18584

Osoba w średnim wieku, posiadająca języki: francuzki i niemiecki, życzy sobie znaleźć miejsce do towarzystwa lub opieki osoby wiekowej. Adres: Jerozolimska № 63 nowy, mieszk. 1. 18550

Potrzebni są uczniowie do terminu, do fabryki koszykarskiej. Muranowska 6. 2584

Człowiek w sile wieku, znający gruntownie gospodarstwo rolne, obznajmiony dokładnie w kierunku technicznym i administracyjnym, w prowadzeniu młynów, tartaków, cegielń i t.p., pragnie objąć zaraz odpowiednią posadę. Łaskawe oferty upraszam składać w kantorze pisma niniejszego, pod adresem „Rolnik.” 18566

Rządca w sile wieku, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca na wsi, zaraz lub od Nowego-Roku. Wiadomość: Chłodna № 48, u właściciela domu. 18687

Potrzebną jest na wieś panna służąca, z dobremi świadectwami. Wiad.: Wielka № 45, u rządcy. 18691

Potrzebnym jest ekonom, bardzo zdolny, z dobremi świadectwami. Wiad. Wielka. № 45, u rządcy. 18690

Uczniowie potrzebni do fabryki wyrobów mechanicznych. Ulica Szczygla № 3. 18702

Osoba w średnim wieku, szyje na maszynie, zna się na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, mówi po niemiecku. Życzy odpowiednie przyjąć miejsce. Wiadomość w kiosku przy Koperniku. 2623

Potrzebny jest uczeń do cukierni. Rymarska № 16. 18881

Potrzebna jest panna do znaczenia bielizny, może mieć mieszkanie i całodzienne utrzymanie lub przychodnia z życiem i za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość: Nowy-Świat № 25, mieszk. 16, w fabryce bielizny.

Poszukuję posady do zarządu majątkiem ziemskim, dużym domem, lub w zakładzie przemysłowym kasjera, magazyniera, z kaucją 1,500—5,000 rs. Wiadomość: Nowy-Świat 54, u Przybylskiego mieszk. 7. 18894

Potrzebny referent rosyjski, mający rutynę biurową, tymczasem 10 rs. miesięcznie, wkrótce korzystniejsza posada. Oferty pod lit. R. R. 150, kantor Kurjera. 18906

Chłopiec potrzebny jest do stolarza. Ulica Śliska № 7 nowy, J. Dymiński. 18917

Kucharz prywatny poszukuje zajęcia za przystępną cenę. Ulica Warecka № 10, mieszkania 7. 18893

Potrzebny na wieś pisarz samotny w starszym wieku, znający gospodarstwo, oraz język rosyjski, świadectwa wymagane. Reflektanci złożą adresy w kantorze Kur. War. pod lit. A. Z. 18902

Potrzebna jest sklepowa z kaucją do sprzedaży pieczywa. Wiadomość: Nowolipie № 65, mieszk. 20. 18846

Zdolni ajenci znajdą zaraz zajęcie w składzie maszyn do szycia na korzystnych warunkach. Oferty składać w kantorze Kur. War., pod F K. 33. 18857

Potrzebne są panny do szycia na maszynie. Wiadomość: Elektoralna 43, mieszk. 3.

Potrzebny jest praktykant do dużej parowej gorzelni zaraz. Wiadomość: ulica Freta wązka № 46, mieszkania 3, na pierwszem piętrze od frontu, u Tomasza Pałasińskiego. 18843

Poszukuję uzdolnionego gorzelanego. J, Friedl, Chłodna 30, w Warszawie. 18844

Potrzebne są panny, zdatne do sukien. Ulica: Krakowskie-Przedmieście № 17, mieszkania 47. Sarnecka. 18901

Posada etatowa jest do oddania w biurze poważnej instytucji. Potrzeba do tego rs. 300. Adres złożyć w kiosku, róg Żurawiej i Kruczej pod lit. M. 18899

Młody człowiek, żonaty, władający językami: ruskim, polskim i niemieckim, z kaucją od rs. 1,000—2,000, poszukuje miejsca inkasenta, magazyniera i t. d. Łaskawe oferty pod lit. A. P. uprasza składać w biurze ogłoszeń, Senatorska № 26. 2636

Młody człowiek wykształcony, poszukuje na 4 do 5 godzin dziennie zajęcia handlowego. Oferty pod lit. W. G. uprasza się zostawić w biurze ogłoszeń, Senatorska 26.

Służąca z dzieckiem potrzebuje obowiązku od 1-go Grudnia r. b. Ulica Furmańska № domu 5, mieszkania 20. 18883

Do magazynu M-me Aleksandrine Hr. Berga № 11, potrzebne są panny, kompletnie uzdolnione do staników 18887

Kupno i sprzedaż.

„Wschód.” Dywany perskie, bucharskie, angielskie, strzyżone i gładkie, wojłokowe, uralskie, serwety, najróżnorodniejsze chodniki, oraz różne wyroby orjentalne, poleca specjalny skład dywanów, Mazowiecka № 16, w podwórzu. Ceny najniższe. 2256

Poloneza z lisów czerwonych, pokryta materjałem francuzkim i garnitur sobolowy, zostawiono do sprzedania za rs. 120, w składzie futer Himmla, Krakowskie-Przedmieście № 38. 18724

Mundur galowy nowy, kapelusz, szpada, dla sądownika ósmej klasy, oraz fortepian krótki fabryki Zirkwitza do sprzedania. Złota 4/4, mieszkania 18. 18731

Konie powozowe (2 klacze) dobrze ujeżdżone, w 7-ym roku, do sprzedania. Wiadomość: Elektoralna 2, u rządcy domu.— Tamże: kareta, faeton, bryczka pojedynka i sanki. 18736

Szuba z dublonów z kołnierzem i mankietami z niedźwiedzi, pokryta syberyną koloru maringo, jest do sprzedania u szwajcara w hotelu Francuzkim przy Zielonym placu, zdatna u stangreta. 18738

Powóz używany do sprzedania. Leszno 31. stróż wskaże. 18710

2 krowy ze świeżem mlekiem są do sprzedania za rogatką Jerozolimską № 3 lit. F.

Ktoby miał do odstąpienia desenie na siatkę, proszę się zgłosić na Nowy-Świat № 64 nowy, mieszkania 9. Tamże jest do sprzedania mundur 8-mej klasy profesorski, prawie nowy, za cenę nizką. 18706

Powieści polskie i francuzkie z lat ostatnich, kupuje księgarnia Cezarego Wilanowskiego w Warszawie. Bracka № 11. 18308

Najwyższą nagrodą na wystawie gospodarczo-spożywczej odznaczone marynaty, konserwy, poleca Władysław Wójcicki, Marszałkowska 144. 2617

2 łóżka jesionowe na orzech, prawie nowe. za 18 rs. do sprzedania. Tamka 11, nowy 21. mieszkania № 7. 18740

Fortepiany są do sprzedania i wielki wybór różnych instrumentów muzycznych. cały chór dla kościelnej muzyki. Rekomenduje na kapelmajstrów wojskowych. Ulica Tłomackie № 2, mieszkania 3. 18398

Z powodu wyjazdu z Warszawy, są do sprzedania cztery jednokonki z numerami dla powożących chomontami i t. p., jeden faeton zupełnie nowy i trzy krowy na ocieleniu. Piękna № 3, stróż wskaże. 18631

Bardzo tanio do sprzedania futro podróżne z pięknym kołnierzem niedźwiedzim i palto porządne za rs. 6. Widok № 24, m. 4, od godz. 1 do 4-tej. 18733

Meble z 4-ch pokojów sprzedaję z powodu wyjazdu tanio. Nowy-Świat 16, róg Jerozolimskiej, stróż wskaże. 18769

Garnitur czarny, bibljoteka, biurko, szafy, szeslong, kredens, stół, krzesła, łóżka.— Szpitalna 5, mieszk. 1. 18761

2 garnitury mebli, 4 szeslongi, meksykanka i 2 taborety, stół obiadowy, ottomana, sofa, bardzo tanio do sprzedania.— Świętokrzyzka № 17. 18759

Sery litewskie do sprzedania na pudy i funty. Jerozolimska № 43, mieszkania 7.

Do sprzedania narzędzia chirurgiczne.— Wiadomość w cukierni Dauksza, Bielańska № 22. 18667

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg, ul. Mazowiecka № 14. 98

Futro damskie, lisy, atłasem kryte, mało używane do sprzedania. Ul. Pawia № 48a, nowy 84, wiad. u właściciela domu. 18563

6 garniturów mebli używanych, otomany, sofy, szeslongi, fotele, łóżka, umywalnie, kredensy, stoły, krzesła, biura, lustra, po nizkich cenach sprzedaje magazyn mebli K. Raboug. Nowy-Świat № 56. 18293

Ubrania zimowe, futra, okrycia, suknie, żakiety, tużurki, saknie ślubne, balowe, wieczorowe, ubrania dziecinne; świeczniki, porcelana, oraz przedmioty do urządzeń mieszkania, nowe i mało używane wyprzedają się w sklepie B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 38. 2398

Do sprzedania dziecinne łóżeczko żelazne, pod orzech, z materacami i szeslong w zupełnie dobrym stanie. Bracka 8 nowy, mieszkania 4. 18670

Fortepiany nowe do sprzedania, oraz przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów i pianin i strojenia. Ulica Nowy-Świat № 54. Janiszewski. 18653

Kapelusze damskie wykwintne i skromne, suknie i okrycia przerabia i ubiera bardzo tanio. Chmielna 63, mieszkania 28. 17501

Do sprzedania: kareta potrójna używana, faetony, bryczki, chomonta angielskie, parokonne i pojedyncze. Świętokrzyzka № 35.

Meble używane rozmaite tanio, poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 18. 17271

Obrazy, porcelana, bronzy, srebra i sztychy starożytne i różne antyki do sprzedania tanio. Karmelicka 18 nowy, m. 3. 17919

Pozostawiono do sprzedania obrazy olejne wysokiej wartości, w magazynie mebli K. Rabong. Nowy-Świat № 56. 18291

Do sprzedania futro męzkie—niedźwiedzie, na wzrost średni, zdatne do podróży, za niewielką cenę. Złota № 16/28, mieszkania 8. 18600

Fortepian do sprzedania za rs. 60. Ul. Wspólna 23, m. 9, do 4-ej. 18548

W magazynie K. S. p. z. Natalji Meisner, Krakowskie-Przedmieście № 77, wprost kościoła po-bernardyńskiego, na 1-m piętrze, jest do sprzedania z powodu żałoby suknia, w tymże magazynie robiona, zupełnie nowa, Damassé z Satin Merveilleux koloru héliotrop, ubrana prawdziwą koronką Duchesse i kwiatami. Cena rs. 225, bez koronek i kwiatów rs. 150. 18755

Futro męzkie rosomaki, bardzo mało używane, jest do sprzedania u kuśnierza Raap, przy ulicy Marszałkowskiej pod № 149, wprost Placu Zielonego. 18752

Meble do sprzedania: garnitur czarny, szeslong, kanapka buduarowa, krzesła fantazyjne, lustra, kolumny czarne, stoliczki i biurko damskie, biblioteczki, szafki do bielizny, bardzo ozdobne, tualeta wielka paryzkiego wyrobu, wytwornie rzeźbiona, z jadalni umeblowanie dębowe, stoliczki do kart, wieszadła, firanki, lampy, obrazy olejne i wiele sprzętów domowych. Bracka № 20, szwajcar wskaże. 18412

Meble: garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, otomana, szeslongi i różne meble, tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, róg placu św. Aleksandra, wiad. u stróża.

Meble ozdobne do 5-u pokojów, garnitur czarny aksamitem kryty, szafki, szafy, szeslong, umeblowanie jadalnego pokoju, biurko damskie i męzkie, łóżka, toaleta, umywalnia, krzesełka fantazyjne, kolumny, do sprzedania. Zielna 11, nowy 19, mieszk. 4.

Meble bardzo gustowne, z 5-u pokojów, garnitury ozdobne, szafy, łóżka, umywalnia, toaleta, z jadalni eleganckie dębowe urządzenie, biuro otomana, biblioteka, oraz kolumny, kandelabry, dywany, firanki, do sprzedania tanio, przy ulicy Chmielnej № 22, (nowy 28), idąc od Brackiej 3-ci dom, w bramie, 1-e piętro, mieszkania 3. 18402

Meble: garnitur czarny rzeźbiony orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna № 25, nowy № 35, stróż wskaże. 17980

Meble, kompletne urządzenie z ośmiu pokojów, garnitury ozdobne, szafy rozbierane rzeźbione, łóżka, toaleta, umywalka, nocne szafeczki, szafki do bielizny ottomana, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki do kart, żardinierki, komoda, regulator, żyrandol, firanki, dywany, chodniki, obrusy, lampy, oleodruk, serwis. Marszałkowska № 111, w bramie 1-e piętro. mieszkania 16. 18601

Meble po zwiniętym magazynie, różne garnitury, kredensy, trema, szafy i różne inne, wyprzedaje bardzo a bardzo tanio.— Krakowskie-Przedmieście № 2, m. 1, wprost Kopernika. 18757

Do sprzedania fortepian Hofera, 6 krzeseł starożytnych mahoniowych, kanapka, lustro duże, biurko damskie, 2 futra damskie, kołnierz tumakowy, dywan, skrzypce Złota 16, mieszkania 11, parter. 18783

Para koni szpakowatych, dobrze ujeżdżonych do sprzedania. Wiadomość u szwajcara, Warecka № 9. 18890

Eleganckie skunksy są do sprzedania w pracowni sukien męzkich p. Raciborskiego. Czysta № 6. 18897

Do sprzedania z powodu wyjazdu dwie klacze wierzchowe: jedna pół-krwi ze stada Iłowajskiego, druga Dońskiej rasy. Wiadomość u stróża domu № 51, przy ulicy Chłodnej. 18880

Do nabycia za przystępną cenę fortepian, fabryki Schreibera z Wiednia, mało używany. Wiadomość: Piękna № 4, m. 10. 18905

Sprzęty kuchenne, wanna, komoda, lampa wisząca, umywalnia, krzesła, do sprzedania. Marszałkowska 109, m. 5. 18904

Futro niedźwiedzie na mężczyznę słusznego wzrostu, do sprzedania za przystępną cenę. Marszałkowska № 105, mieszk. 6, od godziny 8 do 12 w południe. 2638

Za 130 rs. są do sprzedania szcpy bardzo ładne, prawie nieużywane. Wiadomość w aptece, Freta № 16. 18884

Do sprzedania szafy dębowe z filarami ozdobne, krzesła dębowe, stoliki do kart, krzesełka białe fantazyjne. Leszno № 64 nowy. 18914

Dubeltówka Lankastra kalibru № 12, wraz z przyborami myśliwskiemi. Bracka № 20, stróż wskaże. 18898

Futro męzkie niedźwiedzie, mało używane do sprzedania za przystępną cenę. Miodowa 12 nowy, m. 15. 18882

Fortepian do sprzedania Kralla i Sejdlera o 7-u oktawach, w dobrym stanie, za przystępną cenę, u organisty kośc. Ś-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu. 18879

Do sprzedania fortepian za rs. 40, ulica Nowo-Miła № 37, m. 6. 18851

Palto watowane, żakiet wizytowy granatowy, kamizelka i majtki prawie nowe, do sprzedania. Nowy-Świat 12, w bramie, u p. Kondratowicza w zakładzie reperacyjnym.

2 krowy na sprzedanie, tamże do sprzedania nawóz lub w zamian za słomę.— Mleczarnia Nowy-Świat № 12. 18876

Futro damskie lisy jest do sprzedania.— Róg ulic Trębackiej i Nowo-Senatorskiej № 2, na 3-em piętrze. 18873

1000 centnarów koniczyny czerwonej do sprzedania. Wiadomość: Złota № 9A, Szczepanowski. 18871

Sobołowy garnitur, używany, za przystępną cenę do sprzedania. Wiadomość: ulica Krucza № 40, mieszk. 18 18866

Do sprzedania 2 okrycia damskie, jedno oposy, oraz garnitur z siwych baranków. Hotel Litewski № 33. 18868

Łóżko jesionowe doskonałe 8 rs.. 2 foteliki miękkie do gotowalni lub biurka, biurko czarne. Jerozolimska № 31, mieszk. 33.

Erarda fortepian sprzedaję ratami, rano 10—12. Erywańska 3, mieszk. 2. 18850

Fortepian krótki czarny, do sprzedania za rs. 165, Freta 5, stróż wskaże. 18918

Najtaniej sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe Józef Betcher, jubiler, Marszałkowska 65/139. Wybór wielki! 2631

Fortepian Kralla systemu belgijskiego, prawie nowy, rs. 400, kosztował 600. Krakowskie-Przedmieście 34, Tarnowski. 18840

Sprzedaje się piano mechaniczne Debena z Paryża, przytem trzydzieści sztuk do grania, za trzysta rubli. Widzieć można codziennie od godziny 10-tej do 12 w południe. Żurawia № 30, mieszkanız 10. 18864

Mleko wprost z udoju trzy razy dziennie, bardzo tłuste, kwarta 10 kop., w mleczarni Nowy-Świat 12, dostać można na żądanie, odsełam do domu, przyjmuję zamówienia na mleko kwaśne na porcje. 18877

Futro męzkie skonksy, kastorem kryte, obszerne, mało używane i kołnierz bobrowy, do sprzedania. Ul. Ogrodowa № 20, mieszk. 1, zastać można od 9 do 1-ej. 18842

Meble! Piękne umeblowanie z 6-u pokojów, garnitur czarny i orzechowy, szafy rozbierane rzeźbione, łóżka, ottomana, szafki do bielizny, tremo, lustra, kredens, stół z krzesłami, biuro i firranki, oraz inne meble do sprzedania częściowo bardzo tanio, na Chmielnej w pałacu № 32 nowy, m. 9, na lewo w oücynie, idąc od rogu Brackiej piąty dom. 18912

Podolskie gruszki, jabłka. Ul. Hortensja № 7, m. 11 (ze Szpitalnej). 18891

Wyżeł. piękny ponter 8-miesięczny, dobrze ułożony, do sprzedania. Żurawia № 20, mieszk. 9. 18900

Skrzypce stare do sprzedania. Zielna 31 mieszk. 8, wiadomość na miejscu. 18855

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 5

Do sprzedania dom murowany w środku miasta na dogodnych warunkach, cena przystępna, procent umiarkowany, bez pośrednictwa. Wiadomość: Świętojerska № domu 22, mieszkania 33, od 8 do 10-tej i od 4-tej do 5-tej. 18708

Magle i sklep do sprzedania za nizką cenę. Zielna 25. 18718

Interes przedsiębiorstwa jest do sprzedania, na pewnych warunkach funkcjonujący, za summę rs. 7.000. Wiadomość: Świętojerska № domu 22, mieszk. 33, od 8 do 10-tej rano i od 4-tej do 5-tej. 18707

Plac duży pod budowę na Starej Pradze, w dobrem miejscu, razem lub częściowo (po 6,000 łok. kw.), do sprzedania na korzystnych warunkach. Wiadomość u właściciela, Dobra № 10, 1-e piętro. 2619

Dom do sprzedania dla ważnych przyczyn za rs. 35,000 rs„ Towarzystwa jest rs. 10,000, dochód roczny 3,900 rs., gotówki potrzeba 20,000 rs. Ulica Pańska № 64, dom dwu-frontowy. 18297

Sklepik z dystrybucją do sprzedania. Cena przystępna. Ul. Nowolipie 32. 18612

Placu łokci 135,956 jest do sprzedania, po kop. 9 za łok. kwadr., na Woli za koleją obwodową, plac ten byłby odpowiedni na pobudowanie fabryki, warunki kupna bardzo dogodne. Oferty proszę nadsyłać do Biura Ogłoszeń, Senatorska 18/26, pod lit. A. R.

Do sprzedania sklep wiktuałów z towarem znajdującym się i mieszkanie z 2-ma oknami, ulica Nowolipki № 27, wiadomość na miejscu. 18621

Sklep spożywczy do sprzedania, z zapasem zimowym. Wiad.: kiosk, Chmielna, róg Zielnej. 18638

Willa bardzo ładna, dom zimowy, ziemi kilka włók, lasku kilkanaście morgów, ogród ogowocowy, woda i wszelki inwentarz dobrze obsiane, komunikacja dobra szosą i koleją, niedaleko, może być do sprzedania lub zamiany na niewielki dom, okolica zdrowa. Adresy proszę zostawiać: w kantorze Kur. Warsz. № 30. 18619

Na jednej z pryncypalnych ulic jest do odstąpienia zaraz sklep norymbersko-kolonjalny z materjałami piśmiennemi. Wiad. w kiosku, róg Alei i ulicy Marszałkowskiej.

Dystrybucja wraz z owocarnią do sprzedania. Nowy-Świat № 1. 18573

Zamiana domu na większy. Wiadomość: Nowy-Świat 53. Sklep Niciarski. 18562

Do sprzedania majątek ziemski 5,424 dziesięcin, za 55,000 rs. gotowizny, potrzeba 20,000 rs., tudzież lasy dębowe, jesionowe, świerk i olcha. około 6,000 morgów (200 włók), dziesięć godzin drogi od Warszawy. Wiadomość: Hotel Saski № 27, codziennie do 11-tej godziny. 18683

Z powodu wyjazdu do sprzedania dystrybucja. Adres: kiosk przy ratuszu. 2612

Do sprzedania lub zamiany na dom stosunkowej wartości majątek w powiecie Janow. Lubelskim, włók $54^{1}/_{2}$, gruntu ornego włók 5, łąk dwie włóki, reszta pod lasem dobrym i zagajniki. Fabryka szkła czynna, z kompletnem urządzeniem, tartak wodny, 3 posty pegraniczne, szacunek 65,000 rs. Wiadomość na miejscu: Wollmann, Świdry pow. Janow.-Lubelski; w Warszawie: hotel Niemiecki 81, do 11-tej przed połud. 18762

Magle są do sprzedania, utrzymywane przezemnie lat 2, mieszkanie ładne i niedrogie, dogodności wszelkie, sprzedaje z powodu zmiany interesu, w każdym czasie. Leszno № 18. 18029

Polowanie do wydzierżawienia w dobrach 60 włók pod Warszawą. Wiadomość Królewska 1-y, u stróża. 2600

Magle angielskie są do sprzedania. Ulica Ogrodowa № 34. 18498

Z powodu słabości właścicielki, jest do sprzedania 7 krów, razem lub częściowo. Nowolipki № 30, mieszk. 4. — Tamże szafa orzechowa. 18579

Rs. 7,000 nieletnich do ulokowania na 1-szy numer hypoteki miejskiej zaraz po Towarzystwie, procent umiarkowany. Wiadomość w kancelarji rejenta Ciunkiewicza.

Magazyn obuwia damskiego, egzystujący od lat czterdziestu kilku w Gościnnym Dworze za Żelazną Bramą, jest zaraz do odstąpienia. Wiadomość ulica Zimna № 4 domu, mieszk. № 47. 18822

Kawiarnia do sprzedania. Wiadomość na miejscu. Obożna 10. 18903

Ktoby miał do sprzedania interes handlowy, przynoszący dochodu rocznie netto od 3 d 4,000 rubli. Zechce zostawić oferty w kantorze Kur. Warsz. pod adresem „Interes."

Do sprzedania skład mydła i świec. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 2637

Dystrybucja wraz z mieszkaniem do odstąpienia zaraz, z powodu otrzymania posady. Karmelicka № 13. 18909

Sklepik wiktuałów jest do sprzedania, w każdym czasie. Marszałkowska 56. 18916

Folwark w dobrej ziemi, blizko kolei, 161 morgów rozległy, bez budowli, ale z lasem budulcowym (m. 94), również 2,000 dębów, zdatnych na podkłady i 200 sążni szczapowych dębiny, do sprzedania razem lub częściowo. Wiad.: ulica Nowogrodzka № 9, mieszkania № 6. 18908

Z powodu słabości, odstępuje się skład piwa, firma wyrobiona. Bednarska № 21.

Suma 5,000 rs. nieletnich do wypożyczenia na pierwszy numer po towarzystwie. Wiadomość u notarjusza Dziewulskiego w gmachu hypotecznym. 18870

Skład węgli do sprzedania. Wiadomość: Dzielna 12c. 18874

Ogród owocowy i warzywny do wynajęcia zaraz za rogatką Belwederską, wprost Promenady, dzierżawa roczna z góry za cenę przystępną. Wiadomość: Długa № 36, kąpiele.

Rs. 50,000 razem lub częściowo jest do wypożyczenia na 1-y № po Tow. miejskiem w Warszawie, od dnia 24 Stycznia 1886 r. Wiadomość: Marszałkowska № 119, lok. 6, rano do $9^{1}/_{2}$, po południu od 3—5. 18849

Sklep wiktuałów do sprzedania zaraz, cena przystępna. Ulica Kościelna № 9.

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz sklep wiktuałów, dobrze procentujący. targ dzienny do 25-u rubli. Złota № 51.

Magazyn Mód jest do odstąpienia z powodu wyjazdu. Wiadomość u szwajcara w hotelu Paryzkim na Bielańskiej. 18863

Kolonja do nabycia na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość w kiosku przy Senatorskiej, wprost Miodowej. 18867

Zakład wódek z dobrem powodzeniem i pięcioletnim kontraktem, jest do odstąpienia zaraz lub od Nowego-Roku, z powodu interesu familijnego. Bliższa wiadomość przy rogn ulic Karowej i Browarnej № 28, w składzie wódek. 18865

Lokale.

Na 1-em piętrze od frontu przy ul. Bagno № 2a, mieszkania 4, do wynajęcia od Stycznia salon z balkonem, 5 pokojów z gazowem urządzeniem, kąpielą, wodociągiem i zlewem. Cena 600 rs. 18765

Salon i pokój jest do wynajęcia przy wdowie, może być i oddzielnie, od frontu, z bardzo ładnemi meblami, usługą i samowarem, na żądanie obiady. Marszałkowska № 105, m. 6. 1620

Do wynajęcia cztery i trzy pokoje. Ulica Instytutowa № 8, wiadomość u stróża, lub w biurze właściciela, Miodowa 11, (15). 2573

Do wynajęcia przy ulicy Miodowej 15 nowy pol., pokojów 9 i 3 duże pokoje z alkową na mieszkanie, biuro lub magazyn. 2572

Salon o 3-ch oknach, z pokojem, ciepły, suchy, od frontu, aa dole, z meblami lub bez, do wynajęcia zaraz. Chmielna (8) 14, mieszkania 4, naprzeciw kąpieli Djanny.

Umeblowane mieszkanie, 4 pokoje z kuchnią do wynajęcia. Ulica Złota 35, wiadomość u stróża. 18725

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, umeblowane, 1-e piętro front. Próżna 7. 18546

Pokój duży od frontu, z meblami i usługą w każdym czasie. Jerozolimska № 43 nowy. mieszkania 8. 18384

2 pokoje, kuchnia, I piętro, 3-go miesięcznie po 12 rubli, zaras wypuszczę. Mostowa 16. 18575

Pokój duży ładny do odnajęcia, może być z troskliwą opieką i ciągłą konwersacją w obcych językach. Hoża 26, m. 7. 18437

Pokoik oddzielny przy wdowie, dla przyzwoitej osoby płci żeńskiej. Przejazd № 9, mieszkania 24. 18640

Sklep z mieszk. lub bez, 1 pokój, kuchnia z alkową, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia i alkowa do wynajęcia od 1-go Grudnia lub 1-go Stycznia. Ul. Śliska № 18, 2 obszerne pokoje, w jednym kuchnia, każdego czasu.

Poszukuje się do odnajęcia lokalu, w dobrym punkcie, złożonego z 6-u do 8-u jasnych sal, przydatnych na rękodzielnię. Oferty należy składać w kantorze Kurjera, pod lit. F. E. 187. 18817

2 pokoiki na dole. z meblami, pościelą. samowarem. obsługą. Krakowskie-Przedmieście 7. 18816

Kobieta poszukuje współlokatorki, najchętniej francuzki, dobrze wychowanej, do dwóch umeblowanych pokojów. Cena bardzo przystępna. Bracka 23, m. 8, od 4—6 godz.

Pokoje obszerne umeblowane, z usługą, Chmielna 16, m. 7. 18919

Pokój duży, ładny, do wynajęcia, dla kobiety dobrze wychowanej lub emeryta. Nowogrodzka 21, mieszk. 5. 2642

Jeden pokój przy familji dla kobiety. Plac Saski № 6, m. № 12, od godz. 11 do 2-ej.

Za rs. 15 miesięcznie, może dostać utrzymanie całodzienne, wraz z mieszkaniem, przy familji, kobieta wdowa lub panna, przyzwoitego prowadzenia. Ulica Złota № 39 nowy, mieszkania 50. 18889

Salon i pokój umeblowane do odnajęcia przy familji. Nowy-Świat 28/26, m. 13.

Chmielna 52 nowy. Pięć pokojów frontowych, pierwsze piętro, zaraz do wynajęcia tanio. Można rozdzielić na kawalerski i familijny, lub częściowo odnająć. 18886

Pokoje kawalerskie do wynajęcia w każdym czasie ze wszystkiemi tegoczesnem wygodami, po umiarkowanej cenie, usługa na miejscu. Przy placu Św. Aleksandra, Mokotowska 23. 18852

3 pokoje z kuchnią do wynajęcia zaraz lub od Nowego-Roku. Hotel Litewski.

Mieszkania są zaraz do wynajęcia. Sklep, 5 pokojów, dwa pokoje i pojedyńcze pokoje, za cenę od rs. 6 do 10 rs. Leszno № 18.

Doniesienia rozmaite.

Kurtki łosiowe i czarne na flaneli, kaftany, spodnie, kalesony i skarpetki jelenie i zamszowe, chroniące od przeziębienia i reumatyzmu, w wielkim wyborze poleca fabryka wyrobów rękawiczniczych L. Kunickiego, Krakowskie-Przedmieście № 7. 17540

Potrzebna jest na wieś od Nowego-roku służąca do trojga dzieci, z wychodźców pruskich, posiadająca dobrze język niemiecki. O warunkach można się dowiedzieć do 10 rano i od 3—4 po południu, Chmielna 26 nowy, mieszkanie stróż wskaże.— Tamże jest do sprzedania salopa jonatowa, w zupełnie dobrym stanie. 18676

Obiady prywatne smaczne, zdrowe i tanie, od godziny 1-ej do 4-tej. Bracka 6, m. 10.

Obiady zdrowe dziennie lub miesięcznie; po 40 kop. dziennie lub 10 rs. miesięcznie; pora obiadowa stosownie do umowy. Jerozolimska 31 domu, mieszkania 33. 18859

Tapicer przyjmuje wszelką robotę wchodzącą w zakres tapicerstwa, na miejscu, lub przyjmuje do domu, po nader możliwej cenie, robię uczciwie! Ulica Pańska № 25 wprost Marjańskiej. 18856

Kto ma do zbycia świeże okrycie puszkiem białym obszyte, — oraz sukienkę dla 15-letniej panienki. zdatną na wesele, pozostawi adres w kiosku, plac Bankowy.

Fijałkowska Sabina ma honor zawiadomić, że niezależnie od gotowej żałoby. przyjmuje do roboty wszelkie suknie, okrycia i kapelusze z powierzonych materjałów i takowe wykonywa ze znaną dokładnością, gustem i elegancją. Krakowskie-Przedmieście, Resursa Obywatelska. 2640

Feliks Morzycki i S-ka. Dom komisowo-przewozowy, Tłomackie № 8, załatwia wszelkie komisy, ekspedycje, przewóz i odbiór ze wszystkich kolei i komory. Opakowanie i przewóz mebli. Posiada na składzie gotowe skrzynie i opakowania rozmaitych wielkości z własnej fabryki. Rogoże do opakowań. Telefonu № 135. 2639

Uczący się muzyki mogą egzercytować się w grze na pianinie na godziny, po kop. 20. Chmielna 19, mieszk. 4. 18910

Piwo i bufet w składzie wódek, chciałbym wydzierżawić. Oferty składać pod literą W. w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 2635

U akuszerki pokoik do wynajęcia, dla osoby spodziewającej się słabości. Elektoralna 10. 18913

U akuszerki F. Kewicz są pokoje umeblowane z osobnem wejściem, na dole od frontu, dla osób spodziewających się słabości lub na dłuższy czas. Ulica Złota Nr 8 nowy, róg Marszałkowskiej, mieszk. 1. 18585

Akuszerka Karpińska przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na czas kuracyjny. Cena najprzystępniejsza, z umieszczeniem dziecka. Krakowskie-Przedmieście № 10. 18034

Bukowska akuszerka, przyjmuje osoby spodziewające się słabości we wspólnych i oddzielnych pokojach. Opieka troskliwa, dyskrecja, umieszczenie dziecka. Opłata nizka. Bednarska № 21. 18862

Akuszerka M. R. przyjmuje na mieszkanie osoby spodziewające się słabości. Ul. Pańska № 25, wprost Marjańskiej. 18854

Akuszerka Śliwowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, od rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Hoża № 16, m. 20.

Dziecko do piersi przyjmie młoda kobieta. Nowolipki 38D, mieszkania 14, Januszewska. 18848

Ktoby sobie życzył oddać dziecko na garnuszek, wiadomość u rzeźnika sklepowego. Łucka 14. 18875

Nagrody rs. 100. Zgubiono dnia 24 Listopada w gmachu sali licytacyjnej, przy ulicy Miodowej pugilares rs. 32, około 12 kr. brylantów bez oprawy, 1 szafir blady, kilka kr. djamentów nie szlifowanych, 2 duże rauty i 2 kwity lombardowe z Placu Wareckiego. Upraszam łaskawego znalazcę, o zwrócenie takowych rzeczy, za powyższą nagrodą. do pana Szaja Krum, Franciszkańska № 8. Upraszą się pp. jubilerów, o zwrócenie uwagi.

Nr 13,137 dowodu kassy Zaliczeń przy ulicy Miodowej № 12 zaginął. Znalazca złoży w tejże kasie. 18801

Zgubiono w pugilaresie czerwonym bilet wystawowy S. P. za № 3099. Znalazca raczy zwrócić za wynagrodzeniem: Chmielna № 26, m. 11. 18892

W drukarni *Kurjera Warszawskiego* — Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 13 (25) Ноября 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.